

Życzenia wnuczki Adama Mickiewicza

GENEWA (PAP). Z okazji Święta Narodowego 22 Lipca, p. Maria Mickiewicz — wnuczka wieszczki — przesłała na ręce charge d'affaires ambasady R. P. w Paryżu Przemysław Ogrodziński życzenia dla rządu i narodu polskiego.

Jednocześnie p. Maria Mickiewicz przekazała jako dar dla Muzeum Narodowego w Warszawie szereg cennych pamiątek mickiewiczowskich w postaci sztychów, wydawnictw i dokumentów, z których wiele stanowiło własność Adama Mickiewicza.

Odezwa partii liberalno-demokratycznej NRD

Kierownictwo Partii Liberalno-Demokratycznej NRD ogłosiło z okazji dnia przyjaźni niemiecko-polskiej odezwę, stwierdzającą, że oba narody — niemiecki i polski — powzięły po wojnie decyzję wkroczenia na nową drogę wiodącą do lepszej przyszłości. Liberalni demokraci niemieccy pozdrawiają nową Polskę, zapewniając ją, że będą w dalszym ciągu pracowali nad pogłębieniem przyjaźni niemiecko-polskiej.

Życzenia Klementa Gottwalda

dla Prezydenta RP Bolesława Bieruta

WARSZAWA (PAP).
Pan Bolesław Bierut
Prezydent Rzeczypospolitej
Polskiej

Warszawa

Z okazji święta państwowego Rzeczypospolitej Polskiej proszę przyjąć Panie Prezydencie moje najserdeczniejsze pozdrowienia dla Pana i dla całego polskiego ludu.

Budując socjalizm we własnym kraju, narody Czechosło-

Życzenia

Przewodn. Centralnego Rządu Chińskiej Republiki Ludowej Mao Tse-Tunga

dla Prezydenta RP Bolesława Bieruta

WARSZAWA (PAP).
Jego Ekscelencja
Pan Bolesław Bierut
Prezydent Rzeczypospolitej
Polskiej

Panie Prezydencie!

Z okazji szóstej rocznicy polskiego święta narodowego przesyłam Panu i Narodowi Polskiemu w imieniu Central-

GTAS WIELKOPOLSKI

Cena 5 zł



Rok VI A B

Poznań, poniedziałek 24 lipca 1950 r.

Nr 201 (1940)

Pod hasłem wzmoczonej walki o wykonanie planu 6-letniego

masy pracujące Poznania uczciły Święto Odrodzenia

Na dzień Święta Odrodzenia, 6 rocznicy ogłoszenia Manifestu PKWN Poznań przybrał uroczysty i oświetlony wygląd, ulice, place, domy mieszkalne i budynki wszystkich instytucji udekorowano bogato flagami narodowymi i robotniczymi, transparentami wzywającymi do wyczerpanej walki o pokój i wykonanie zadań planu 6-letniego, o wzmocnienie przyjaźni ze Związkiem Radzieckim. Głównym akcentem wszystkich dekoracji były portrety członków Rządu R. P. i przywódców klasy robotniczej. Szczególnie pięknie udekorowane były w dniu Święta Odrodzenia gmachy Komitetu Wojewódzkiego PZPR, Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, Uniwersytetu Poznańskiego i Zarządu Wojewódzkiego ZMP. Z ulic najpiękniej udekorowany był plac Wolności i ul. Armii Czerwonej.

Na placu przed Uniwersyte-tem wzbudzała zainteresowanie pomysłowo opracowana wystawa „Plan 6-letni”. W dniu Święta Odrodzenia otworzył ją w obecności przedstawicieli władz i licznie zgromadzonej publiczności zastępca przewodniczącego Prezydium WRN mgr Kwaśniewski. W inauguracyjnym przemówieniu powiedział on m. in.: „Mamy podstawy do tego, aby tegoroczne święto pracy obchodzić w podniosłym nastroju, a znając wytyczne i podstawy planu 6-letniego możemy z ufnością patrzeć w przyszłość.” Wystawa na Placu Stalina ukazuje jasno jaki potencjał gospodarczy zbuduje Polska Ludowa w okresie najbliższego 6-lecia.

W przeddzień Święta Odrodzenia odbyła się w auli Uniwersytetu Poznańskiego uroczysta sesja Wojewódzkiej i Miejskiej Rady Narodowej. Aule wypełnili po brzeży liczni goście wśród których przeważali pracobnicy poznańskich zakładów pracy, racjonalizatorzy, członkowie Komitetów Blokowych i młodzież zorganizowana w szeregach ZMP i SP.

Na tle pięknej dekoracji w otoczeniu kwiatów i zieleni ustawiono przykryty czerwienią stół przydialny. Sesję zabrał przewodniczący Prezydium MRN Fr. Frackowiak. Podkreślił on znaczenie tegorocznego Święta Odrodzenia obchodzonego pod znakiem realizacji pierwszego roku planu 6-letniego. Z kolei wybrano przewodniczącą sesji Zofię Andrzejewską i sekretarza Antoniego Chudzińskiego. Przewodnicząca poprosiła do Prezydium Prezydium WRN i MRN, sekretarza KW PZPR Hetmańską, przedstawiciela Armii Czerwonej gen. Kimasowa, przedstawiciela WP pułkownika Góreckiego oraz 5-osobową delegację z przewodniczącą w Wielkopolsce Kaliskiej Fabryki Pluszu nr 6, której kierownikiem był przewodnik pracy Józef Sarnecki.

Referat o perspektywach rozwojowych Wielkopolski w ramach planu 6-letniego wygłosił zastępca przewodniczącego Prezydium WRN mgr Kwaśniewski. Na wstępie prelegent podkreślił olbrzymie znaczenie planu dla naszej gospodarki narodowej i stwierdził, że uroczyste posiedzenie Wojewódzkiej Rady Narodowej jest początkiem wielkiej akcji mobilizacyjnej społeczeństwa naszego województwa na rzecz realizacji gigantycznego planu. W dalszym ciągu mgr Kwaśniewski zbilansował osiągnięcia społeczeństwa Wielkopolskiego na przestrzeni minionego 6-lecia. Mów-

ca wykazał, że szybka odbudowa miast i wsi Wielkopolski oraz przedterminowe wykonanie planu 3-letniego gospodarczego była możliwa dzięki nieugiętej postawie klasy robotniczej, wzorującej się na doświadczeniach radzieckich, czerpiącej przykład od takich przodowników pracy jak Passona, Morawskiej, Nowakowskiego, Ołendera. Następnie prelegent przeszedł do wykazania korzyści, jakie przyniosła Wielkopolsce realizacja wskazań Manifestu PKWN oraz kolejne zastosowanie nowych form gospodarki rolnej i przemysłowej. Dużo uwagi poświęcono w referacie rozwojowi sieci placówek handlu uspołecznionego. Osiągnięcie w roku 1950 ilości 5413 placówek jest najlepszym dowodem wygrania w Wielkopolsce bitwy o handel. Mgr Kwaśniewski omówił także imponujący wzrost szkolnictwa, rozwój budownictwa mieszkaniowego, przemysłowego i urządzeń użyteczności publicznej, wzrost opieki społecznej oraz umasowienia kultury wsi po czym przeszedł do nakreślenia wytycznych planu 6-letniego w województwie poznańskim.

Po referacie zastępcy przewodniczącego WRN sekretarz Komitetu KW PZPR Hetmańska wręczyła przodującej brygadzie robotników Kaliskiej Fabryki Pluszu i Aksamitu przechodni sztandar wojewódzkiego Komitetu Obrońców Pokoju. Dziękując za tak zaszczytne wyróżnienie przodownik pracy Józef Sarnecki powiedział m. in.:

„Jestem niezmiernie wzruszonym zaszczytem, jaki spotkał nasz zakład. Zarazem jestem dumny z tego, że my pracobnicy pracy przyczyniliśmy się do wzmocnienia dzieła pokoju. W imieniu załogi mojego zakładu pracy i klasy robotniczej województwa poznańskiego przyrzekam, że będziemy nieustraszenie strzegli sztandaru pokojowego budownictwa.”

Podczas wręczania sztandaru zebrana publiczność zgotowała zwycięskiemu zespołowi niemiłką owację.

Przyjęciem listu do Prezydenta Bolesława Bieruta, meldującego wykonanie zobowiązań lipcowych przez robotników i pracowników województwa poznańskiego oraz odśpiewaniem „Międzynarodówki” zakończono uroczystą sesję obu rad narodowych.

W czasie trwania sesji w poszczególnych dzielnicach miasta odbywały się capstrzyki, z których delegacje przybyły na plac Stalina i tutaj przyłączyła się do nich 9-osobowa delegacja WRN i MRN. Z placu Stalina wyruszyły delegacje poszczególnych zakładów pracy, instytucji i organizacji na Cytadę, gdzie złożono pod pomnikiem bohaterów kilkadziesiąt wieńców, składając tym samym hołd bohaterom, którzy padli w walkach o wyzwolenie naszej Ojczyzny. (c)

Przyszłość WIELKOPOLSKI

Plan 6-letni, opracowany już w szczegółach, przemawia konkretnymi realnymi liczbami, nakreśla zadania w sposób jasny i prosty.

W ten sam sposób przemawia regionalny plan gospodarczy województwa poznańskiego, który określa ekonomiczne drogi rozwoju Wielkopolski. Stawia on przed społeczeństwem poznańskim przede wszystkim zadania dalszej rozbudowy przemysłu i rolnictwa.

W szczególności produkcja przemysłowa naszego regionu w okresie najbliższych 6 lat wzrośnie dwu i pół krotnie w porównaniu z 1949 rokiem. W tym samym okresie czasu ilość zatrudnionych w przemyśle osiągnie liczbę 140 tysięcy robotników i techników różnych zawodów.

Cóż oznaczają te cyfry?

Mówią one dobitnie, że nasz typowo rolniczy region w miarę upływu czasu będzie się w coraz większym stopniu uprzemysławiał. A to zaś oznacza rozwój miast w szczególności drobnych, tak charakterystycznych dla Wielkopolski oraz rozwój powiatów słabo zagospodarowanych. Tym samym wiele rąk roboczych zbędnych tu i ówdzie na wsł znajdzie zatrudnienie w przemyśle, który coraz żywiej pulsować będzie na naszym terenie.

Między innymi rozbudowane zostaną największe zakłady mechaniczne Wielkopolski noszące imię Józefa Stalina. A dalej wykują się dwie nowe kopalnie, a mianowicie węgla brunatnego i soli potasowych w Kłodawie, pobuduje się fabrykę celulozy w Drawskim Mynie oraz dziesięć innych ważnych, średnich i wielkich co do rozmiaru obiektów przemysłowych. Powstaną one w różnych punktach województwa i stanowią będą w przyszłości bazy dalszego rozwoju wytwórczości.

Celem szybkiego i sprawnego urzeczywistnienia tych zasadniczych planów przewiduje się również wybudowanie 24 tysięcy izb dla robotników nowych zakładów a to w głównej mierze w Poznaniu, Koninie, Kłodawie, Krzyżu, Kaliszu i Kole.

W niezmierzonym stopniu rozwinie się w następnych latach na naszym terenie produkcja rolna. Wzrost jej mianowicie ocenia się na 29 proc. w porównaniu z rokiem 1949. Jest to duże zadanie, biorąc pod uwagę, że wysoka kultura agrotechniczna, jaka istnieje od dawna w województwie poznańskim wpłynęła na całkowite uporanie się z nieużytkami i osiągnięcie wysokiej wydajności z hektara. Mimo to przecież, dzięki dalszej rozbudowie spółdzielni produkcyjnych i mechanizacji rolnictwa, istnieje realna możliwość wykonania nakreślonych zadań nawet z nadwyżką.

W szczególności produkcja roślinna zwiększona zostanie o 32 proc., w tym pszenicy o 53 proc., buraków cukrowych o 30 proc., ziemniaków o 27 proc. Natomiast produkcja zwierzęca wzrośnie o 27 proc., a w tym owiec o 115 proc., trzody chlewnej o 21 proc. i pogłównia bydła o 17 procent.

Ogólny więc rozwój Wielkopolski zmierzać będzie w kierunku rozbudowy przemysłu i rolnictwa. Województwo poznańskie tym samym nie tylko zachowa zaszczytne miano spichlerza kraju, ale poza tym dzięki rozbudowie ośrodków przemysłowych, stanie się jedną z ważnych baz tej dziedziny polskiej wytwórczości. Z. N.

DEPESZA Generalissimusa STALINA do Premiera Cyrankiewicza

WARSZAWA (PAP). Generalissimus Stalin nadesłał do premiera Cyrankiewicza następującą depeszę:

Premier Rzeczypospolitej Polskiej

Pan J. Cyrankiewicz

Warszawa

Z okazji Święta Narodowego — rocznicy Odrodzenia Rzeczypospolitej Polskiej — proszę przyjąć, Panie Premierze, moje serdeczne pozdrowienia dla narodu polskiego, rządu Rzeczypospolitej i Pana osobiście.

Naród Radziecki życzy bratniemu narodowi polskiemu dalszych sukcesów w dziele budownictwa ludowej demokracji polskiej.

(—) J. STALIN

Życzenia Prezydenta Niemieckiej Republiki Demokratycznej Wilhelma Piecka dla Prezydenta RP Bolesława Bieruta

WARSZAWA (PAP).

Prezydent
Niemieckiej Republiki Demo-
kratycznej Wilhelm Pieck
do Prezydenta
Rzeczypospolitej Polskiej
Pana Bolesława Bieruta

Panie Prezydencie!

W szóstą rocznicę dnia, w którym Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego swoim Manifestem Lipcowym założył podwaliny Polskiej Ludowej, składam Panu i w Pańskiej osobie Rządowi polskiemu oraz Narodowi Polskiemu szczere pozdrowienia naszej republiki.

Dzień 22 lipca jest świętem, które obchodzi nie tylko naród polski. Po zawarciu historycznych układów między naszymi państwami, stanowiących zwrot

w stosunkach pomiędzy naszymi narodami dzień 22 lipca posiada również dla narodu niemieckiego szczególnie radosne znaczenie, albowiem bez utworzenia nowej, ludowo-demokratycznej Polski niemożliwa byłaby zasadnicza zmiana w stosunkach między naszymi narodami.

Pozdrowienia me łączę z przekonaniem, że przyjazna współpraca naszych narodów i nasza wspólna przyjaźń z wielkim Związkiem Radzieckim stanowią doniosły wkład w dzieło zabezpieczenia pokoju światowego.

Proszę przyjąć, Panie Prezydencie, wyrazy mego wysokiego poważania.

() W. Pieck

Berlin, dnia 21 VII 1950 r.

W poszukiwaniu linii „twardego oporu” wojska amerykańskie w Korei cofają się w dalszym ciągu

PEKIN (PAP). Ogłoszony w Phenian ostatni komunikat Kwatery Głównej Koreańskiej Armii Ludowej donosi o zajęciu przez nią miasta Jongto, położonego o 150 km na północ od Fusanu i podaje, że Armia Ludowa była wzięta przez ludność miasta entuzjastycznie.

LONDYN (PAP). Jak donosi agencja Reutersa, komunikat sztabu Mac Arthura stwierdza, że siły amerykańskie, czynne na południe od równoleżnika 37 jeszcze nie osiągnęły linii „twardego oporu”, która dopiero ma zapewnić im skuteczną obronę.

Superfortece amerykańskie bombardowały miasta północnokoreańskie, w ich liczbie Phenian. Dokonały one również

nalotu na okolice Seulu. Kontratak lotnictwa północnokoreańskiego zmusił je do odwrotu.

Komunikat sztabu Mac Arthura uskarża się na dalszą „infiltrację” stosowaną przez północnych Koreańczyków, tj. ożywioną działalność partyzancką.

LONDYN (PAP). Agencja Reutersa donosi, że amerykańska kolumna ratunkowa nie zdołała przedrzeć się przez otoczone i płonące Tajdżon, gdzie zaginął m. in. generał major William Dean, dowódca 2 dywizji amerykańskiej. Tajdżon został zagarnięty przez wojska północnokoreańskie tak szybko, że zaskoczyły one pewną ilość pojazdów amerykańskich.

Referat Wilhelma Piecka

na III Kongresie SED

BERLIN (PAP). W czwartek Prezydent Wilhelm Pieck, przemawiając na III kongresie SED, złożył sprawozdanie kierownictwa partyjnego SED. Za znaczny on na wstępie, że sprawozdanie to obejmuje okres od II zjazdu partii, który się odbył we wrześniu 1947 roku, aż do dnia dzisiejszego.

Obrazy obecne — stwierdził mówca — są pierwszym zjazdem SED od chwili powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej. W republice tej klasa robotnicza posiada kluczową pozycję. Świadczy to o doniosłym znaczeniu obecnego zjazdu SED — partii klasy robotniczej. Celem obecnego narad jest rozpatrzenie rezultatów walki partii na wszystkich odciśniętych politycznego, gospodarczego i kulturalnego oraz wytyczenie przez nią nowych zadań.

Mówca podkreślił, że zjazd odbywa się w momencie, w którym imperializm anglo-amerykański przechodzi od polityki wojennej do otwartej i brutalnej agresji militarnej. Toż jest sprawą pokoju jest dziś zagadnieniem pierwszorzędnej wagi.

Zagadnienie to stało się porządku dziennym zjazdu. Pokój w Europie może być zapewniony wtedy, gdy nastąpi zjednoczenie demokratycznych i milujących pokój Niemiec. Dąży do tego front narodowy Niemiec demokratycznych. Toteż walka frontu narodowego jest drugim obok zagadnienia pokoju problemem, któremu zjazd poświęcił szczególną uwagę. Baza walki frontu narodowego jest Niemiecka Republika Demokratyczna, a zatem wzmocnienie Niemieckiej Republiki Demokratycznej, rozszerzenie jej gospodarki pokojowej przy pomocy zakrojonego na wielką skalę długoletniego planu gospodarczego, jest tuzem zadaniem politycznym, który ma być rozpatrzony na zjeździe.

Niemiecka Socjalistyczna Partia Jedności — powiedział dalej Pieck — w czasie między drugim a trzecim zjazdem posunęła się naprzód w dążeniu do przekształcenia się w partię nowego typu. Posiada ona jednak brak i słabe strony, które należy w drodze krytyki i samokrytyki ujawnić.

Mówca stwierdził dalej, że w czasie, który minął od drugiego zjazdu, ujawniło się ze szczególną wyrazistością, że w wyniku drugiej wojny światowej zaostriży się jeszcze bardziej kryzys systemu kapitalistycznego. Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej Europy i Azji obejmują dwie piąte ludzkości. Zwycięstwo narodu chińskiego przyczyniło się do spotęgowania fali walk narodowo-wyzwoleńczych wszystkich narodów kolonialnych. Spowodowało to pogłębienie kryzysu systemu kapitalistycznego i zaostriżenie jego sprężystości. Podczas drugiej wojny światowej liczne kraje uległy niezwykle spustoszeniu. Obecnie w interesie narodów leży więc ich odbudowa.

Pieck przedstawia następnie dwie linie polityki światowej. Z jednej strony widzimy politykę imperializmu amerykańskiego, dążącego do opanowania świata przy pomocy rozmaitych agresywnych bloków i sojuszków. Ostatnio imperializm amerykański przeszedł do bezpośrednich, brutalnych aktów agresji.

Oto agresorzy imperialistyczni nie chcą dopuścić do pokojowego zjednoczenia narodu koreańskiego, bombardują spokojne osiedla koreańskie i mordują kobiety, dzieci, chorych. Przebieg wydarzeń w Korei, godne podziwu sukcesy bohaterów Armii Ludowej dowodzą, że poczynania imperializmu amerykańskiego skazane są na przegrana, gdyż narody walczą w sposób zwarty i jednorodny o swą wolność i niezawisłość. Imperializm grozi już bombą atomową, co świadczy, jak kiepsko przedstawia się ich sprawa, jak bezsilni są oni wobec woli pokoju i wolności.

Z drugiej strony — stanowczy i niewzruszona polityka pokoju, polityka współpracy pokojowej, którą prowadzi obóz pokoju, na którego czele stoi Związek Radziecki. Polityka ta spotyka się ze zrozumieniem i z aktywnym poparciem setek milionów ludzi na całym świecie.

Mówca w dalszym ciągu przedstawia ogromne powodzenie światowego ruchu pokoju, ogarniającego swym zasięgiem wszystkie kraje świata. Front pokoju stworzył realną możli-

wość uratowania świata przed nową wojną.

Jaka powinna być polityka zagraniczna Niemiec na tle sytuacji międzynarodowej? Aby odpowiedzieć na to pytanie, należy pamiętać, że imperialiści anglo-amerykańscy rozbili Niemcy na dwie części, odnawiając narodowi niemieckiemu sprawiedliwego traktatu pokojowego, pragnąc stworzyć z Niemiec zachodnich bazę wojenną, a nawet pole walki. Imperialiści anglo-amerykańscy zagrażają tym samym pokojowi Europy i wolności wszystkich narodów europejskich.

W tej sytuacji utworzenie milującej pokój Niemieckiej Republiki Demokratycznej stanowi punkt zwrotny w dziejach Europy. Niemiecka Republika Demokratyczna została uznana przez Związek Radziecki, Polskę, Czechosłowację, Węgry, Rumunię, Bułgarię, Chiny i Koreę. Powstały przesłanki dla rozwoju stosunków politycznych, gospodarczych i kulturalnych z innymi narodami na zasadzie pokoju i przyjaźni. Znalazło to wybitny wyraz w doniosłych uchwałach, zawartych między Polską a Niemiecką Republiką Demokratyczną — w sprawie wytyczenia ustalonej i istniejącej granicy na Odrze i Nysie.

Niemiecka Republika Demokratyczna zawarła następnie układy z Czechosłowacją i Węgrami. Fakty te świadczą, że Niemiecka Republika Demokratyczna zacieśnia stosunki i współpracę ze wszystkimi siłami pokoju i demokracji na świecie.

W ten sposób sprawdzają się słowa Wielkiego Stalina, który powiedział, że naród niemiecki, gdy wkroczy na drogę pokoju i walki o jednolite, demokratyczne Niemcy, zdobędzie „wielką sympatię i aktywne poparcie wszystkich narodów świata, a w tej liczbie narodu amerykańskiego, angielskiego, francuskiego, polskiego, czechosłowackiego, włoskiego, nie mówiąc już o milującym pokój narodzie radzieckim”.

Pieck omówił następnie służącą politykę marionetek z Bonn, zagrażającą podstawowym interesom narodu niemieckiego. Potępił on oszukań-

(Ciąg dalszy na str. 4)

Przemówienie

wicepremiera Zawadzkiego

w Sejmie Ustawodawczym R. P.

Rząd wnosi projekt ustawy o zniesieniu sankcji i ograniczeń w stosunku do osób, które zgłosiły swą przynależność do narodowości niemieckiej

Po przerwie obiadowej Izba uchwała dalszą zmianę porządku dziennego, uzupełniając go jeszcze jednym punktem, a mianowicie sprawozdaniem Komisji Prawniczej i Regulaminowej o rządowym projekcie ustawy, o zniesieniu sankcji oraz ograniczeń w stosunku do osób, które zgłosiły swą przynależność do narodowości niemieckiej.

Wicemarszałek Barcikowski udzielił głosu wicepremierowi Aleksandrowi Zawadzkiemu.

Występując w 6 rocznicę Odrodzenia Polski z projektem ustawy o zniesieniu sankcji oraz ograniczeń w stosunku do osób, które zgłosiły swą przynależność do narodowości niemieckiej — rozpoczął wicepremier Zawadzki — Rząd kierował się następującymi motywami:

W ciągu z górą 5 lat swego ludobójczego panowania na ziemi polskiej okupant hitlerowski stosował wprowadzanie tzw. „niemieckiej listy narodowościowej” jako jednego ze środków wewnętrznego rozbiicia, germanizacji i niszczenia narodu polskiego.

Polityka ta wspierana okrutnym terrorem spotykała się ze zdecydowanym i wciąż narastającym oporem ogromnej jego większości.

Opór ten nabrał nowych form organizacyjnych oraz świadomego i celowego wyrazu politycznego jako walki o narodowe i społeczne wyzwolenie z chwilą, gdy na czele tej walki stanęła Polska Partia Robotnicza, a następnie, również powstała z jej inicjatywy Krajowa Rada Narodowa. Opór ten mobilizował do walki coraz szersze masy ludu polskiego, podnosił je na duchu, wlewał w nie wiarę w zwycięstwo i wyzwolenie — uchronił, jako jedyny skuteczny środek ogromną większość narodu przed eksterminacją, przed całkowitym wyniszczeniem, pozwolił dotrzeć do chwili wyzwolenia przyniesionego Polsce przez bohaterką Armii Radziecką.

Stosując bestialski indywidualny i masowy terror, rujnując dorobek życiowy wielu ludzi pracy, używając groźb obozu koncentracyjnego oraz wszelkiego rodzaju podstępnych metod i chwytów okupant zdołał wciągnąć na tzw. „volkslistę” pewną ilość obywateli polskich, szczególnie znaczną na ziemiach, które w ciągu wieków znajdowały się pod panowaniem niemieckim. Na tych ziemiach (np. na Śląsku) władze okupacyjne, stosując masowy przymus i nacisk w wielu wypadkach przynęcały jednoznacznie volkslistę (w tej liczbie tzw. drugą grupę) zarówno poszczególnym rodzinom jak i całym osiedlom bez ich woli i wiedzy.

Znalazła się jednak pewna ilość jednostek w różnych dzielnicach kraju, rzeczywistych odszepieców od narodu, którzy z własnej woli, dla własnych wygód i korzyści zgłosili się na niemiecką listę narodową i wysłużyli okupantowi. Otaaczała ich powszechna pogarda i potępienie społeczeństwa polskiego.

Trzeba stwierdzić — ciągnął dalej wiceminister Zawadzki — że tych drugich było o wiele mniej niż pierwszych i że znaczna ich część poniosła zasłużoną karę z wyroków sądów polskich po wyzwoleniu kraju. Trzeba też stwierdzić, że na załamywanie się ludzi na terenach przymusowego masowego stosowania volkslisty (Śląsk, Pomorze) wpływał nie tylko terror okupacyjny i nie tylko perfidna i podstępna polityka hitlerowska, lecz także oportunistyczna polityka rządu emigracyjnego oraz jego ekspozytur w kraju, zalecających polskiej ludności tych ziem uległość wobec okupanta w imię fałszywej koncepcji rzekomego ratowania w ten sposób „polskość” na tych ziemiach.

Trzeba też stwierdzić, że na załamywanie się jednostek w różnych częściach kraju wywarła zgubny wpływ postawa niektórych polskich biskupów i duchownych, zalecających wiernym w listach pasterskich i z ambon pokorę i posłuszeństwo wobec władz okupacyjnych, a nawet współpracę z nimi.

Rząd i władza Polski Ludowej, nie usprawiedliwiają żadnego wypadku zgłoszenia przez obywatela polskiego przynależności do narodowości niemieckiej, wykazały od początku swej działalności zrozumienie dla trudnej i tragicznej sytuacji w jakiej wielu z nich znalazło się, zwłaszcza w szczególnych warunkach na części Ziemi Zachodnich. Dlatego też znaczna większość tych ludzi na wspomnianych terenach nie podlegała sankcjom karnym, co znalazło również wyraz w dekreście z dnia 28 czerwca 1946 r.

Zgłaszając projekt ustawy braliśmy i bierzemy pod uwagę i ten fakt, że burżuazyjno-obscarnicza Polska przedwrześniowa nie sprzyjała rozwojowi świadomości i hartu narodowego wśród polskiej ludności tych części Ziemi Zachodnich, które zostały wyzwolone i wróciły do Polski po pierwszej wojnie światowej (część Górnego Śląska i Pomorza).

Część tych ludzi jednak wciąż znajduje się w stanie oskarżenia — mówił dalej wicepremier Zawadzki. Chcemy zdjąć z nich wiszącą nad nimi groźbę wyroku sądowego, a w szczególności oszczędzić tej hańby ich dzieciom, które nie zawiązyli i które staną się dobrymi Polakami pod wpływem nowego wychowania w Polsce Ludowej.

Chcemy wszystkim tym, mając na uwadze przede wszystkim ludzi pracy, którzy w tragiczne lata okupacji zwinili odstępstwem od swego narodu i swej polskiej ojczyzny dać możliwość naprawienia swych win w pracy dla Polski Ludowej.

Przedłożony Wysokiej Izbie projekt ustawy — oświadczył mówca — znoszącej istniejące dotąd sankcje oraz ograniczenia w korzystaniu z pełni praw obywatelskich przez osoby winne zgłoszenia niemieckiej przynależności narodowej, stanowić będzie doniosły akt prawny w naszych stosunkach powojennych. Warunki do tego aktu dojrzały na drodze ugruntowania się i wzmocnienia władzy ludowej w Polsce oraz jej ogromnych osiągnięć we wszystkich dziedzinach życia politycznego, gospodarczego i społecznego.

W stosunku zaś do tych, którzy wykorzystując uzyskaną volkslistę, działali świadomie w służbie zaborczych i ludobójczych interesów okupanta hitlerowskiego, działalność swoją przyniosli szkodę i krzywdę narodowi polskiemu, zdradzili naród, stali się „faszystowsko-hitlerowskimi zbrodniarzami” — stosować będziemy z całą bezwzględnością surowe przepisy dekretu z 31 sierpnia 1944 r., zaostrzając nieustannie naszą czujność w oparciu o zdrową, milującą swój kraj, swą ojczyznę, olbrzymią większość naszego narodu.

Wicepremier Zawadzki w imieniu Rządu wnosi o uchwalenie przedłożonej ustawy.

Sprawozdanie komisji prawniczej i regulaminowej o rządowym projekcie ustawy, o zniesieniu sankcji oraz ograniczeń w stosunku do osób, które zgłosiły swą przynależność do narodowości niemieckiej złożył pos. Zmijewski (PZPR). Mówca zaznaczył, że projekt ustawy dotyczy tych tylko osób, które w czasie okupacji nie popełniły przestępstw, przewidzianych w dekreście z dnia 31. 8. 1944 r. o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy, winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami wojennymi oraz dla zdrajców narodu polskiego.

Nie uda się imperialistom złamać narodu koreańskiego

Odezwa związków zawodowych północnej Korei

MOSKWA (PAP). Jak donosi agencja TASS za radem Phenian, ogłosiło ono odezwę zjednoczonych związków zawodowych północnej Korei do robotników i pracowników umysłowych Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej. Odezwa podkreśla, że decyzja Światowej Federacji Związków Zawodowych o zorganizowaniu światowego tygodnia czynnej solidarności z narodem koreań-

skim, prowadzącym słuszną wojnę o wolność i niepodległość znalazła gorące poparcie wszystkich krajowych central, należących do ŚFZZ i pracujących całego świata. Imperialistom amerykańskim — mówi odezwa — nie uda się złamać bojowego ducha narodu koreańskiego, który dźwignął się z klasą robotniczą na czele, aby bronić wolności i niepodległości odczynny w słuszej wojnie. Pracujący i wszyscy ludzie uczciwi na całym świecie protestują przeciwko agresji amerykańskiej na Koreę, rzucając hasło: „Rece precz od Korei!”

Nie jesteście osamotnieni! Wspiera nas klasa robotnicza całego świata. Mobilizujmy wszystkie nasze siły dla osłabienia zwycięstwa nad wrogiem! Nie uda się imperialistom amerykańskim złamać oporu narodu koreańskiego, kierującego się patriotyzmem, a wspieranego przez pracujących całego świata. Oddamy wszystkie swe siły dla zwycięstwa nad wrogiem! Zapewnijmy Armii Ludowej wszystko, czego jej potrzeba. Zwiększmy produkcję dla frontu! Okazujcie w przedsięwzięciach patriotyzm!

Bijcie bez litości imperialistów amerykańskich! Chronicie zakłady pracy! Zmobilizujemy wszystkie siły celem odbudowy zniszczonych przez wroga zakładów i fabryk. Wszystkie dla frontu, walecznej Armii Ludowej i partyzantów. Wszystko dla zwycięstwa!

Francuzi stosują gazy trujące przeciwko ludności cywilnej VIETNAMU

PEKIN (PAP). Jak donosi vietnamska agencja informacyjna, kolonizatorzy francuscy brutalnie gwałcą konwencje międzynarodowe, zastosowali niedawno gazy trujące wobec ludności cywilnej wyzwolonych okęgów Wietnamu.

Agencja podaje, że 26 czerwca 17 francuskich samolotów pościgowych i transportowych zrzucało większą ilość bomb gazowych na wsie Goa i Nguen-Bin w pobliżu miasta Kao-Bang oraz na szosę Kao-Bang-Hanoi powodując wiele ofiar wśród ludności cywilnej.

Ważne dla obywateli radzieckich przebywających w Polsce

Obywatele radzieccy, którzy w czasie działań wojennych wywiezieni zostali do Niemiec, i obecnie znajdują się w Polsce, mogą zwracać się po informacje i wyjaśnienia w sprawie powrotu do ojczyzny w następujących punktach:

1. Oddział repatriacji obywateli radzieckich — Legnica, ul. Leni'na 3,
2. Repatriacyjny Punkt Zborny w Wołowie (woj. wrocławskie), ponadto informacji i wyjaśnień udziela konsulat ZSRR:

- a) w Warszawie, ul. Pierwszej Armii Wojska Polskiego nr 2-4,
- b) w Krakowie, ul. Chopina nr 1,
- c) w Gdańsku-Wrzeszczu, ul. Batorego 15,
- d) w Szczecinie, ul. Piotra Skargi 14.

Po uzyskaniu informacji we wskazanych wyżej punktach, można zgłaszać się oświadczyć bądź w drodze korespondencyjnej.

Miejscowe władze administracji ogólnej udziela obywatelom radzieckim, pragnącym powrócić

Rozochocił się lud w radosnym mieście

Słoneczny ale parny, taki typowy, lipcowy dzień, obudził mieszkańców Poznania, witał ich nastrojem nieklamanej, najszczerzej radości 22 lipca! Szósta rocznica PKWN! Miasto tonie w dekoracjach, transparentach... Przybrane wszystkie wagony tramwajów, taksówki, okna i witryny. Pomysłowe, małe dzweczki, przystosowane do dziecięcych rączek ozdobiły się gołębiami pokoju. Wylegił się na ulice, place, do parków wylegił za miasto, na polany wśród lasów

Ochocze zabawy ludowe w różnych punktach miasta i poza nim zgromadziły wszędzie dużo chętnych rozrywki i radości.

Pomysłowe, barwne czapeczki, chorągiewki, rozbrzmiewające pieśni, poważne to na przemian skoczne, radowały tłumy. Może po raz pierwszy wystąpiły w tak dużej liczbie poznańskie zespoły świetlicowe, artystyczne w tańcach, recytacjach i pieśniach chóralnych.

Na Rusałce, w Parku Kultury — zresztą gdzieby nie było rozbrzmiewał wolny śpiew, wolny śmiech.

Rozbrzmiewały radosne głosiki naszych najmłodszych obywateli. Ale czasami zakwiliła gdzieś płaczem dziewczęca żalostliwość:

„Majusia cie do mamusi”
Zawieruszyło się biedactwo, ledwo od ziemi: odrastające i szuka matki. Ale oto przy dziecku jest dorodny młodzieniec: bierze małą na ręce i u nosi wprost do mikrofonu. Swoją drogą chłopak nadawał się świetnie do roli ojca; karwał a z taką wprawą zajął się dziewczynką, że prosię patrzeć.

Po niedługim czasie znajduje się mamusia. Poszukiwania przez megafon zrobiły swoje. Dziewczynka, jeszcze przez łzy, uśmiecha się najmilszym dla matki uśmiechem.

„Majusia cie chorągiewkę”

Na chorągiewce, którą dziewczynka w tej chwili dostała, taki był napis:

22 LIPCA!

Mała jeszcze tego nie rozumie, ale cieszy się.

W Parku Kultury na ławkach pełno statecznych obywateli. Ich mądre oczy patrzą na tłum, na młodzież, która zabawia się przy strzelnicy, gdzie „wystrelić” można dobrą książkę. Koła loterii zapraszają do gry „za jedno 10 złotych”. W kioskach pełno napojów od pożywnego kefiru, wód, piw i win.

„Staszku, pijesz już trzeci kielich wina, zaszmera ci w tym upale”.

Ale Staszek już sunie gdzieś do upatrzonej dziewczyny i dalej z nią w tany. Muzykantki rzną od ucha, pot się leje z wydechnych policzków. Umęczą się do reszty... No to muzyka z gołębików. Na nowo w tany. Staszekowi wino szumi, tak jak bardzo radośnie. Bo to i dzień po temu i dziewczynka jak na obrazku...

Rozochocił się lud w radosnym mieście. 22 lipca! Szósta rocznica PKWN!

Motorniczy tramwaju sygnalizuje odjazd. Tak, Ci ludzie pracują, spełniają swój obowiązek mimo tak uroczystego dnia. Obowiązek musi jednak być wykonany.

Na oknie tramwaju czytamy: „Plan 6-letni wykonamy przed terminem”. t. h. n.

„Placówka” Prusa w języku rosyjskim

MOSKWA (PAP). Na półkach księgarni moskiewskich ukazała się „Placówka” Bolesława Prusa w przekładzie rosyjskim — E. Riffiny. Powieść zaopatrzona została słowem wstępnym pióra znanego publicyście radzieckiego — M. Żywowa.

„Placówka” wydana została przez Państwowe Wydawnictwo Literatury Pięknej, nakładem 30 000 egzemplarzy.

Pokojowa przyjazna współpraca narodów POLSKI i NIEMIEC demokratycznych zwycięża

Przemówienie premiera Józefa Cyrankiewicza

W dniu 21 lipca członek Biura Politycznego i sekretarz KC PZPR Józef Cyrankiewicz wygłosił na III Zjeździe SED przemówienie powitalne, które wszyscy uczestnicy zjazdu przyjęli owacyjnie, manifestując na rzecz przyjaźni między narodem niemieckim i polskim.

Gdy mówca wspominał nazwisko Bolesława Bieruta, delegaci urządzili manifestację na jego cześć, a gdy padło słowo o granicy pokoju i przyjaźni na Odrze i Nisie wszyscy delegaci powstałi z miejsc i skandując słowa „Freundschaft siegt” (przyjaźń zwycięża), przyjmowali owacyjnie oświadczenie mówcy.

Józef Cyrankiewicz w przemówieniu swym oświadczył między innymi:

„W imieniu KC PZPR oraz tej przewodniczącej Towarzysza Bolesława Bieruta witam wasz III Zjazd — Zjazd Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności. Życzę wiele powodzenia waszym obradom dla dobra narodu niemieckiego, dla zwycięstwa w walce o jedność Niemiec, dla ogólnego dobra całego obozu pokoju i demokracji. Przynoszę wam oraz całej niemieckiej klasie robotniczej pozdrowienia narodu polskiego, który pracuje nad odbudową nowej Polski. Wasz zjazd partyjny odbywa się w chwili, gdy amerykańscy imperialiści, idąc śladami Hitlera, przeszli do bezpośredniej agresji, aby narzucić innym narodom swe zbrodnicze, a równocześnie szaleńcze plany panowania nad światem.

W chwili, kiedy na Dalekim Wschodzie imperialiści amerykańscy podnoszą żagiew wojny, narody i ludy młujące pokój, zdławiają swoje wysiłki i zespalają się jeszcze silniej wokół niezachwianej twierdzy pokoju i wolności ludów — Związku Radzieckiego, kierowanego przez Wielkiego Stałina — imię którego jest gwarancją zwycięstwa sił pokoju i życia nad ciemnymi mocami wojny i ucisku, barbarzyństwa i zniszczenia.

Walki na Korei potwierdzają raz jeszcze tę prawdę, która na szczęście stała się już własnością naszego narodu i wszystkich patriotycznych warstw waszego narodu, że niepodległość narodową i możliwość rozwoju narodowego zdobyć, utrwalić i zabezpieczyć można dzisiaj jedynie w sojuszu i ścisłym współdziałaniu z siłami pokoju i postępu.

Towarzysze!

Szczerze jesteście, że wasz III Kongres odbywa się w chwili, kiedy w stosunkach polsko-niemieckich zaszły historyczny zwrot, utrwalaony w układach warszawskich obu naszych rządów i w historycznym układzie w Zgorzelcu, dawną wrogość i nienawiść pomiędzy narodem polskim i niemieckim zwycięsko wyparła pokojowa, przyjazna współpraca, stanowiąca wielki wkład do sprawy pokoju i bezpieczeństwa Europy. Symbolem tej przyjaźni były nie tylko akty dyplomatyczne, ale przede wszystkim serdeczne zbratanie się polskich i niemieckich robotników, a przede wszystkim to, co z taką radością i wzruszeniem widzieliśmy wspólnie z towarzyszem Grotewohlem w Zgorzelcu — serdeczne zbratanie polskiej i niemieckiej wspaniałej młodzieży. Tak będzie rosła przyjaźń między nami, jak rosła i będzie rosła młodzież naszych narodów. Czy może być piękniejsza i lepsza gwarancja przyszłości?

Warszawska deklaracja obu rządów i układ w Zgorzelcu potwierdzający uroczyste ustalenia i istniejącą granicę polsko-niemiecką na Odrze i Nisie daje poważny cios szowinistycznej i imperialistycznej propagandzie, uderza w plany imperialistów anglo-amerykańskich, czyni — wbrew ich próżnym nadziejom — z granicy na Odrze i Nisie granicę nie dzielącą lecz łączącą nasze oba narody, granicę pokoju, współpracy i przyjaźni pomiędzy narodem polskim i narodem niemieckim.

Historyczne zwycięstwo bohaterów armii radzieckiej nad barbarzyńskim hitleryzmem w wielkiej wojnie narodów o niepodległość i demokrację, stało się początkiem zwycięstwa

najlepszych sił narodu niemieckiego nad wewnętrzną niewolą hitlerowskiej tyranii.

Nie ulega wątpliwości, że ten historyczny zwrot w stronę przyjaźni i współpracy stał się możliwy dzięki temu, że po rozgromieniu hitleryzmu w Niemieckiej Republice Demokratycznej jak i w Polsce Ludowej usunięte zostały od władzy raz na zawsze dawne klasy panujące, a miejsce ich zajęły masy ludowe.

Hitlerzy i Goebbelsi nie zaslaniają przed ludami świata tej prawdy, że naród niemiecki wydał Keppera i Beethovena, Goethego i Heinego, że Niemcy byli ojczyzną Marksa, Engelsa, tych tytanów myśli ludzkiej, których genialna nauka, rozwinięta przez Lenina i Stałina, stała się dźwignią postępu całej ludzkości. Lud polski, polska klasa robotnicza pamięta w szczególności o głębokich więzach, jakie łączyły niemiecki i polski ruch robotniczy, o więzach, których symbolem są szlachetne i wielkie postacie Róży Luksemburg i Juliana Marchlewskiego. Lud polski zna i szanuje wybitnego rewolucjonistę, patriotę i internacjonalistę, bojownika o sprawę ludu pracującego, tego, który wprowadził waszej pracy i walce, prezydenta Niemieckiej Republiki Demokratycznej — towarzysza Wilhelma Piecka.

Jest wielką, historyczną zasługą komunistów i lewicowych socjalistów niemieckich, wszystkich niemieckich antyfaszystów, demokratów i patriotów, którzy cudem przetrwali w hitlerowskich obozach koncentracyjnych i więzieniach, którzy walczyli czynnie z hitleryzmem w ruchu oporu, że natychmiast po klęsce i katastrofie hitlerowskiej rzeszy przystąpili do wielkiego dzieła narodowego i społecznego odrodzenia.

Przemówienie Premiera Cyrankiewicza przyjęte zostało burzliwą owacją przez tysiące zgromadzonych delegatów. Premier Cyrankiewicz wymienił serdeczny uścisk dłoni z prezydentem NRD Wilhelmem Pieckiem i z premierem Grotewohlem.

Przewodniczący zebrania Willi Saegbrecht stwierdził wśród hucznych oklasków, że granica nad Odrą i Nisą jest granicą pokoju między narodami niemieckim i polskim. Na sali rozległy się chóralne okrzyki: „Freundschaft siegt!” (przyjaźń zwycięża!)

Masy ludowe Polski z największą sympatią obserwują Waszą pracę i Waszą walkę.

Masy ludowe Polski cieszą się z każdego Waszego sukcesu, z każdego Waszego osiągnięcia, gdyż wiedzą one, że te Wasze sukcesy są zarazem zdobyciami całego obozu pokoju i demokracji, że wzmacniają jego siły i spójność.

Masy ludowe Polski z najwyższą sympatią odnoszą się do Waszej walki o zjednoczenie Waszej ojczyzny. Rozumieją one, że spowodowany przez imperialistów anglo-amerykańskich podział Niemiec skierowany jest nie tylko przeciw najbardziej żywotnym interesom narodu niemieckiego, ale również przeciw interesom wszystkich narodów młujących pokój, przeciw pokojowi Europy.

Masy ludowe Polski zdają sobie sprawę z tego, że w Niemczech Zachodnich rej wodzą hitlerowscy zbrodniarze wojenni, widzą, jak te same siły społeczne, które powołały Hitlera do władzy, rodzą się ponownie w sojuszu z imperialistami amerykańskimi i razem z nimi spiskują przeciwko pokojowi świata.

Współpraca gospodarcza i polityczna pomiędzy Niemiecką Republiką Demokratyczną i krajami demokracji ludowej, a w szczególności z Polską, umożliwiona dzięki historycznym zwycięstwom Armii Radzieckiej nad hitleryzmem i dzięki mądrej dalekowszostnej polityce Związku Radzieckiego, stanowi poważne wzmocnienie całego obozu i to na jednym z jego najczulszych odcinków, gdzie wróg sądził, że uda mu się wbić klin. Te nadzieje imperialistów anglo-amerykańskich są płonne.

Masy ludowe tak Polski jak i Niemiec rozumieją dobrze, że łączy je wspólna walka o pokój, że mają wspólnego wroga w imperializmie amerykańskim, dążącego do zakucia wszystkich narodów w dyby niewoli.

Wiemy jednak wraz z Wami jedno: wiemy, że plany atomowych wrogów ludzkości, plany panowania nad światem drogą rozpętania wojny światowej skazane są na zagładę.

Wiemy, że narody świata wytrąca z rąk podpalaczy żagiew wojny.

Wiemy, że z dnia na dzień rosą i potężnieją siły pokoju na całym świecie, że niewyczerpany jest światowy obóz pokoju, na którego czele stoi potężny Związek Radziecki, któremu przewodzi genialna myśl wielkiego Stałina.

Delegacja polska życzy Wam, by zjazd Wasz natchnął bojowników Waszej Partii do jeszcze bardziej nieustępliwiej walki o pokój i demokratyczne zjednoczenie Niemiec, by wytyczył Waszej Partii drogę, po której ona pod niezawodnym sztandarem Lenina i Stałina kroczyć będzie ku zwycięstwu dla dobra Niemiec i pokoju świata.

Niech żyje SED, czołowy oddział niemieckiej klasy robotniczej i całego ludu niemieckiego!

Niech żyje przyjaźń polsko-niemiecka!

Niech żyją przewodniczący SED towarzysze Pieck i Grotewohl!

Niech żyje towarzysz Stałin, wódz mas pracujących całego świata, wielki przyjaciel naszych narodów!

Walka S. E. D. o demokratyczne i pokojowe Niemcy wkładem w dzieło utrwalenia pokoju na świecie

Przemówienie sekr. KC WKP(b) SUSŁOWA na III Kongresie SED

BERLIN (PAP). Na piątkowym przedpołudniowym posiedzeniu III Kongresu SED przemówienie powitalne wygłosił w imieniu KC WKP(b) sekretarz KC WKP(b) Susłow przyjęty burzliwą owacją. Przemówienie jego było wielokrotnie przerywane długo niemiłkającymi oklaskami i okrzykami na cześć wielkiego Stałina i na cześć WKP(b). Susłow oświadczył:

— W przemówieniach przewodniczących SED, Piecka i Grotewohla oraz w oświadczeniach innych towarzyszy, powitanych gorąco przez cały zjazd, było dużo wspaniałych i wruszających słów o serdecznych uczuciach Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności i narodu niemieckiego do narodu radzieckiego, do państwa radzieckiego, do jego pokojowej polityki zagranicznej oraz do wielkiego wodza i nauczyciela mas pracujących na całym świecie, do przyjaciela narodu niemieckiego Towarzysza Stałina.

Pozwólcie mi w imieniu delegacji KC Partii Komunistycznej Związku Radzieckiego serdecznie podziękować Towarzyszowi Pieckowi i Towarzyszowi Grotewohlowi oraz Wam wszystkim, drodzy przyjaciele, za te piękne i szczere uczucia.

Zacieśniająca się przyjaźń między narodem niemieckim a narodem radzieckim w ich szlachetnej walce o pokój, jest czynnikiem o ogromnym znaczeniu międzynarodowym, który wzmacnia sprawę pokoju na całym świecie i zadaje silny cios podłym planom imperialistów anglo-amerykańskich, ponieważ — jak to powiedział Towarzysz Stałin — gdy oba nasze narody ujawniają zdecydowaną wolę walki o pokój z takim samym napięciem sił, z jakim prowadzą wojnę, to można uważać, że pokój w Europie jest zapewniony.

Ludzie radziecy z wielką uwagą i sympatią śledzą walkę narodu niemieckiego, walkę o jednolite, niezależne, demokratyczne, pokojowe Niemcy, walkę o dalsze umocnienie młodej Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Ludzie radziecy życzą narodowi niemieckiemu z głębi serca pełnego powodzenia na tej słusznej i sprawiedliwej drodze.

Partia Komunistyczna Związku Radzieckiego i cały naród radziecki z wielką uwagą śledzą prace III zjazdu Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności. Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego upoważnił nas przekazać Waszemu zjazdowi braterskie pozdrowienia. Po-

zwólcie, że pozdrowienia te odczytam:

„Do III Zjazdu Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności w Berlinie

Komitet Centralny Partii Komunistycznej Związku Radzieckiego pozdrawia III zjazd Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności — czołowego oddziału niemieckiej klasy robotniczej i wszystkich ludzi pracy Niemiec.

Niemiecka Socjalistyczna Partia Jedności wierna rewolucyjnym tradycjom proletariatu niemieckiego, jest trzonem wszystkich demokratycznych i postępowych sił Niemiec w ich walce o całkowite wykorzystanie militeryzmu i reakcji, o likwidację skutków wojny, w którą faszyzm wtrącił naród niemiecki.

W ciągu ubiegłych pięciu lat partia Wasza, wraz z innymi organizacjami demokratycznymi, osiągnęła wielkie sukcesy w demokratycznej przebudowie Niemiec i zapewniła niepowstrzymany rozwój na wszystkich odcinkach gospodarki i kultury oraz polepszenie warunków życia szerokiej mas ludowych. Niemiecka Socjalistyczna Partia Jedności, dzięki swej walce o utworzenie demokratycznego i pokojowego państwa niemieckiego, wnosi historyczny wkład do sprawy zabezpieczenia pokoju w Europie.

KC Partii Komunistycznej Związku Radzieckiego życzy Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności nowych sukcesów w jej walce o dalsze organizacyjne i ideologiczne umocnienie swych szeregów, w walce o triumf zasad internacjonalizmu proletariackiego, o umocnienie jednolitego frontu wszystkich sił demokratycznych klas, o umocnienie pokoju na całym świecie.

Przesyłamy III Zjazdowi SED, który powołany jest do odegrania ważnej roli w utworzeniu jednolitego, demokratycznego i pokojowego Niemiec, najserdeczniejsze życzenia owocnej pracy.

Niech żyje Niemiecka Socjalistyczna Partia Jedności!

Niech żyje międzynarodowa solidarność mas pracujących w walce o pokój, demokrację i socjalizm!

KC Partii Komunistycznej Związku Radzieckiego.”

Po przemówieniu Susłowa obrzuciała sala kongresowa zabrzmiąca burzą oklasków. Wszyscy wstali z miejsc i skandowali imię Stałina, a następnie popłynęła pieśń „Międzynarodówki”, odśpiewana w rozmaitych językach przez delegatów i gości.

Stolica Bułgarii w rocznicę odrodzenia Polski

SOFIA (PAP). W przeddzień święta Odrodzenia Polski w stolicy Bułgarii odbyła się uroczysta akademія, zorganizowana przez Miejski Komitet Komunistycznej Partii Bułgarii, Miejski Komitet Frontu Ojczyźnianego i Komitet Przyjaźni Bułgarsko-Polskiej.

Na akademię przybyło wielu czołowych działaczy politycznych, gospodarczych i kulturalnych ludowej Bułgarii z przewodniczącym zgromadzenia narodowego, Georgijem Damianowem, oraz szeregiem ministrów na czele, członkowie korpusu dyplomatycznego ZSRR i krajów demokracji ludowej oraz pracownicy ambasady R. P. w Sofii z charge d'affaires Kasprakiem na czele.

Akademia przekształciła się w manifestację serdecznej przyjaźni bułgarsko-polskiej.

Prasa bułgarska zamieściła szereg artykułów, poświęconych

Narzekania na brak ludzi są niczym więcej, jak oportunistyczna krótkowzrocznością, albo niedołęstwem tych, którzy nie chcą widzieć nowych rosnących ludzi.

(Z przemówienia Prezydenta Bieruta na IV Plenum KC PZPR).

Fabryka słowa ruszyła

22 lipca 1950 roku. Budowa „Domu Słowa Polskiego”

Rozgrzebany jeszcze przed paru miesiącami teren rozległej budowy przybrał dziś odświeżony wygląd. Potężny maszynowy i produkcyjny, otoczony do niedawna białą kratownicą rusztowań, wypiętra się nad placem szarzyńną betonowych murów, lśni szybami szklanego dachu.

Blask lipcowego słońca wyjaskrawia kolory flag. Nastroj uroczysty, radosny. — Za chwilę ruszy największa w Polsce, jedna z największych w Europie, fabryka słowa drukowanego. „Dom Słowa Polskiego” rozpoczyna istnienie.

Gdy Prezydent Bierut w otoczeniu członków rządu i generalicji przechodzi przez wysypiany czerwonym, ceglany gruzem dziedziniec, zrywa się burza oklasków i okrzyków.

Na trybunę kolejno wkraczają mówcy. Drukarz Olszewski

(Korespondencja własna z Warszawy)

składa meldunek o zakończeniu robót przy budowie hali.

Przodownik pracy — cieśla Franciszek Ambroziak, odznaczony „Sztandarem Pracy” i klasy, przemawia w imieniu załogi budowy. Mówi po tym Premier Cyrankiewicz i przedstawiciel niemieckiej ekipy montażowej, konstruktor nowoczesnej maszyny rotacyjnej, wykonanej przez zakłady Niemieckiej Republiki Demokratycznej — inż. Tiller.

Sens tych wypowiedzi: drukarza, cieśli, premiera rządu i inżyniera współpracujących z nami Nowych Niemiec jest ten sam.

Dziś oddany został do użytku Polsce Ludowej nowy bastion kultury socjalistycznej, bastion, którego bronią będzie słowo drukowane. Tym słowem, docierającym do wszystkich rąk, mózgów i serc w postaci milionów egzemplarzy gazet i książek, walczyć będziemy o pokój. o Polskę socjalistyczną, o przyjaźń między narodami.

Spadła przecięta wstęga. Prezydent wraz z członkami rządu i zaproszonymi gośćmi wchodzi do hali. Podeszwy butów znaczą pierwsze ślady na nieskazitelnie czystych chodnikach z linoleum.

Przy linotypach siedzą już składacze, obok w drugiej sali — wielka, sięgająca aż do podziemi maszyna rotacyjna.

Tu w tej hali najlepiej można odczuć wartość słowa: braterstwo ludzi pracy. Linotypy wykonane zostały w fabrykach Związku Radzieckiego, maszyna rotacyjna w zakładach Niemieckiej Republiki Demokratycznej, hala dźwignięta została wspólnym wysiłkiem rąk i mózgów polskich robotników i inżynierów — dla jednego wspólnego celu. Ma on nazwę:

Socjalizm, nazwę: Braterstwo nazwę: Pokój.

Prezydent stanął przy maszynie. Suchy trzask przełącznika. Potężne walce drgnęły, zawirowały w wszystkich obrotach. Wstęga papieru wywijająca się gdzieś z podziemi pokrywa się dźwiękiem, słowami.

Wszyscy cisną się do rotacji. Pierwsze, pachnące farbą drukarską numery krążą z rąk do rąk. Na szpaltach czerwony nadruk: Pierwszy numer „Trybuny Ludu” odbity w drukarni „Domu Słowa Polskiego”.

Zagubiony wśród radosnego tłumy gości i drukarzy sprawozdawca radiowy mówi do trybunego w ręku mikrofonu „Uśmiechają się wszyscy” — i sam się uśmiecha.

Fabryka słowa, słowa-oreża głoszącego naszą sprawę, naszą walkę i nasze zwycięstwa, pierwsza fabryka planu 6-letniego — ruszyła.

Zygmunt Koczorowski

Uroczysta akademія w BERLINIE ku czci przyjaźni

narodu niemieckiego z narodem polskim

BERLIN (PAP). W piątek obrady III kongresu SED zakończyły się wcześniej, by umożliwić delegacjom udział w uroczystej akademii, poświęconej przyjaźni narodu niemieckiego z narodem polskim. Akademia odbyła się w gmachu Opery. Przemówienia wygłosili: członek Biura Politycznego KC PZPR min. Jakub Berman oraz profesor Stroux, przewodniczący Towarzystwa Rozwijania Dobrosąsiedzkich i Pokojowych Stosunków z Polską.

NR 201

STRONA 3

Referat Wilhelma Piecka na III Kongresie SED

Pismo Prezydenta R. P. do kolejarzy węzła Tarnowskie Góry

(Dalszy ciąg ze str. 2)

cze manewry imperialistycznych mocarstw zachodnich, w szczególności ich zamiar złożenia jednostronnej deklaracji w sprawie rzekomego „stanu pokoju z Niemcami” — przy pozostawieniu wojsk okupacyjnych na czas nieograniczony. Deklaracja taka byłaby oczywiście sprzeczna z układem poczdamskim — jedyną podstawą prawną wszelkich regulowań sprawy pokoju z Niemcami.

W tym stanie rzeczy — owiadczył prezydent Pieck — s'ierdzam w imieniu całego narodu niemieckiego, że naród niemiecki nigdy i nigdzie nie uzna tego rodzaju dyktatorskich deklaracji i zobowiązań z tych deklaracji wynikających.

Następnie mówca sformułował w 10 punktach zadania NRD na odcinku polityki zagranicznej. Punkty te podaje się w streszczeniu:

1. Walka o pokój, o zakaz broni atomowej. Wszelkie zobowiązania i układy, mające na celu wciągnięcie Niemiec do nowej wojny i do agresywnych bloków wojennych, włącznie z Radą Europejską, paktem atlantyckim, planem Schumana, traktowane będą jako zbrodnie. Zadanie z tych zobowiązań i żaden z tych układów nie będą uznane przez naród niemiecki za prawomocne.

2. Walka o jak najszybsze zawarcie sprawiedliwego traktatu pokojowego z Niemcami, a następnie o wycofanie wszystkich wojsk okupacyjnych z Niemiec.

3. Przywrócenie jedności politycznej i gospodarczej Niemiec na zasadach demokratycznych i pokojowych.

4. Ścisła i niezachwiana przyjaźń Niemiec z wielkim Związkiem Radzieckim — ostoją pokoju i demokracji na

świecie. Wszelkonostronny rozwój stosunków gospodarczych i kulturalnych ze Związkiem Radzieckim.

5. Przyjaźń z krajami demokracji ludowej, z Chińską Republiką Ludową, z Koreą, z Wietnamem i wszystkimi innymi miłującymi pokój narodami oraz rozwijanie stosunków gospodarczych i kulturalnych z nimi.

6. Przywrócenie przyjaznych stosunków ze wszystkimi krajami, które prowadzą politykę pokojową i uznają interesy narodu niemieckiego.

7. Pełne i bezwarunkowe uznanie uchwał poczdamskich w sprawie demokratyzacji Niemiec oraz w sprawie zobowiązań Niemiec wobec innych narodów.

8. Uczciwe i sumienne wypełnienie zobowiązań międzynarodowych.

9. Wolny dostęp Niemiec do rynków światowych, popieranie w szczególności stosunków handlowych Niemiec ze Związkiem Radzieckim, Chinami i krajami Europy wschodniej i południowo-wschodniej.

10. Wszelkonostronne umocnienie NRD jako ostoi pokoju i demokracji w Niemczech.

Następnie Wilhelm Pieck omówił sytuację w Niemczech Zachodnich.

Zycie gospodarcze Niemiec zachodnich stoi pod znakiem upadku i głębokiego kryzysu. Rozwijają się jedynie te gałęzie produkcji, które mają znaczenie wojenne. Plan Marshalla w Niemczech zachodnich wykazał, że plan importu do Niemiec Zachodnich — to plan kryzysu i bezrobocia.

Reżim Adenauera utrzymuje się jedynie i tylko dzięki bagnetom amerykańskich wojsk okupacyjnych.

Schumacher i podobni jemu politycy stoją w istocie rzeczy na tym samym gruncie co Adenauer. Popierają oni politykę

przygotowania nowej wojny i ujarzmięcia narodu niemieckiego. Wystąpienia ich w nczym nie ustępują przemówieniom Hitlera i Goebbelsa.

Najważniejszym zadaniem naszych towarzyszy w Niemczech zachodnich — powiedział Pieck — jest zdemaskowanie zbrodniczej polityki prawicowych przywódców socjaldemokratycznych przy równoczesnym tworzeniu jednolitego frontu robotników komunistycznych i socjaldemokratycznych w walce o pokój i interesy narodowe narodu niemieckiego.

Nieublagana walka — powiedział dalej Pieck — przeciwko elementom trockistowskim i titowskim w KPD i SPD jest więc jednym z najważniejszych zadań.

Obecnie — stwierdził dalej mówca — po umocnieniu NRD stoi przed nami w całej swej doniosłości zadanie, polegające na tym, żeby wprowadzić całe Niemcy na drogę pokoju i demokracji. Zadanie to musimy wykonać i wykonamy.

Mówca podkreślił dalej, że należy stanowczo opanować tendencje, zmierzające do ograniczenia zadań partii i zadań odbudowy NRD.

Mówca przeszedł z kolei do omówienia polityki gospodarczej SED, realizowanej w Niemieckiej Republice Demokratycznej. Stwierdził on m. in., że plan dwuletni wykonany został w ciągu półtora roku. Produkcja przemysłowa wzrosła w roku 1949 do 192, przyjmując za 100% poziom z r. 1946. Obecnie staje na porządku dziennym dalszy rozwój gospodarki narodowej. Biuro Polityczne SED opracowało projekt cyfr kontrolnych pięcioletniego planu rozwoju gospodarczego na lata 1951 do 1955, który przedkłada III Kongresowi. Plan ten, o którego szczegółach będzie mówił Walter Ulbricht, przewiduje potężny rozwój sił produkcyjnych i osiągnięcie stopy życiowej nieznanej w dziejach Niemiec.

W tej sytuacji — stwierdził mówca — walka o przekształcenie SED w partię nowego typu nabiera decydującego znaczenia. W okresie między II a III kongresem osiągnięto w tej dziedzinie sukcesy. Wyrażają się one przede wszystkim w uznaniu przez aktywistów i funkcjonariuszy partyjnych kierowniczej roli WKP (b) w międzynarodowym ruchu robotniczym, w całkowitym uznaniu marksizmu-leninizmu za ideologiczną i organizacyjną podstawę partii.

Partia nasza — mówił prezydent Pieck — prowadziła w okresie sprawozdawczym walkę z trockistowską i titowską agiturą imperializmu angloamerykańskiego, z najgorszymi wrogami klasy robotniczej i wszystkich pracujących. Zdrada kłiki Tito—Rankowicza w Jugosławii i procesy Rajka i Kostowa uczy nas konieczności najwyższej czujności wobec zakusów trockistów, titowców i innych agentów imperializmu.

Z kolei mówca przedstawił sytuację w NRD. Republika szybko ko rozwinięła się politycznie i gospodarczo. Wzrosła aktywność polityczna, w szczególności klasy robotniczej. Utworzone zostały podstawy dla frontu narodowego Niemiec demokratycznych, reprezentującego interesy całego narodu niemieckiego.

Po omówieniu osiągnięć Republiki w dziedzinie kulturalnej i podkreśleniu szczególnie doniosłej roli młodzieży, mówca przedstawił następnie środki podjęte przez rząd NRD, by umożliwić Niemcom, repatriowanym ze wschodu, zagospodarowanie się na terytorium niemieckim. Chodzi przy tym nie tylko o pomoc dla repatriowanych, lecz równocześnie o praktyczne posunięcia w walce o umocnienie pokoju.

Podkreślamy — powiedział Prezydent Pieck — że granica na Odrze i Nysie jest granicą pokoju i przyjaźni między narodem polskim i narodem niemieckim. Występujemy zdecydowanie przeciwko zwolennikom odwetu i rewizjonistom, którzy działają w interesie imperialistów anglo-amerykańskich ze szkodą dla narodu niemieckiego.

Wszystkie nasze osiągnięcia — powiedział dalej Pieck — były możliwe jedynie dzięki temu, że Niemcy wschodnie zostały wyzwolone przez Armię Radziecką.

I dlatego wieczna przyjaźń z Wielkim Związkiem Radzieckim jest świętym nakazem i przyjaźń tę — oświadczył mówca — będziemy ze wszystkich sił umacniać i utrwalać.

Walka o oczyszczenie szeregów partii i wypędzenie z niej zamaskowanych wrogów klasy robotniczej jest niezbędnym warunkiem dalszego naszego rozwoju ku partii nowego typu.

Wilhelm Pieck omawia z kolei sprawę składu partii. Niemiecka Socjalistyczna Partia Jedności, która w dniu 1 kwietnia br. liczyła 1750 tysięcy członków i kandydatów, jest partią masową, cieszącą się zaufaniem mas pracujących.

Omawiając zagadnienie szkolenia ideologicznego, Wilhelm Pieck podkreśla, że należy stworzyć w całej partii — atmosferę nieustannej pracy nad przyswojeniem sobie zasad marksizmu-leninizmu.

W końcowej części swego przemówienia Pieck podkreśla, że partia zdecydowana jest rozwiązać wszystkie zadania, jakie sobie postawiła, w ścisłej i nierozwalnej przyjaźni ze Związkiem Radzieckim, z krajami demokracji ludowej, z Chinami i ze wszystkimi miłującymi pokój narodami świata.

WARSZAWA (PAP). W odpowiedzi na meldunek kolejarzy z Tarnowskich Gór o przedterminowej realizacji swych zobowiązań Prezydent R. P. Bolesław Bierut wystosował do inicjatorów „Czynu Lipcowego” pismo, następującej treści:

Do Kolejarzy i Pracowników węzła Tarnowskie Góry

Dziękuję Wam — jako inicjatorom „Czynu Lipcowego” i cieszę się wraz z Wami z przedterminowego wykonania i przekroczenia zobowiązań. Pozdrawiam wszystkich współuczestników „Czynu Lipcowego”, którzy podchwycili Wazszą inicjatywę, wszystkich przodowników pracy, którzy swym twórczym wysiłkiem przyczynili się do nowych osiągnięć, do najpiękniejszego uczczenia Święta Odrodzenia wspaniałym wkładem swej ofiarnej pracy.

„Czyn Lipcowy” polskiej klasy robotniczej przyniósł Polsce Ludowej wielkie oszczędności i stanie się niewątpliwie bodźcem dla całego narodu, aby z największym oddaniem i zapałem wcielić w życie plan sześćdziesięcioletniego planu budowy socjalizmu i dobrobytu mas pracujących.

W realizacji planu sześćdziesięcioletniego szczytne zadania przypadają również kolejarzom polskim. Życzę Wam dalszej i pomyślnej pracy nad wykonaniem tych szczytnych zadań.

BOLESŁAW BIERUT.

Miliony robotników, chłopów i pracowników umysłowych u nas, w Polsce Ludowej, pochłoniętych jest pracą, pracą, która może być niełatwa, ale nie jest ciężarem, pracą, która wymaga dużej ofiarności, ale nabiera głębokiego sensu, pracą, która nie przylepia, jak praca kapitalistyczna, lecz pobudza inicjatywę i wyzwala uzdolnienia, pracą, która stała się źródłem bohaterstwa, zaszczytu i chwały.
(Z przemówienia Prezydenta Bieruta na IV Plenum KC PZPR).

Wręczenie listów uwierzytelniających przez ambasadora Chińskiej Republiki Ludowej

WARSZAWA (PAP). Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bolesław Bierut przyjął dnia 20 bm. na audyencji pierwszego ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Chińskiej Republiki Ludowej przy Rządzie R. P. generała Peng-Ming-Chih.

Składając listy uwierzytelniające ambasador Peng-Ming-Chih powiedział m. in.:

PANIE PREZYDENCIE!

Mam zaszczyt wręczyć Panu listy uwierzytelniające, którymi przewodniczący Centralnego Rządu Chińskiej Republiki Ludowej akredytuje mnie przy Panu w charakterze ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego.

Wręczając je Panu, Panie Prezydencie, niechaj mi będzie wolno w imieniu przewodniczącego Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej i w imieniu całego narodu chińskiego przekazać Panu i wielkiemu narodowi polskiemu gorące pozdrowienia i jednocześnie złożyć polskiemu narodowi jak najszersze życzenia z okazji wyzwolenia, osiągniętego dzięki pomocy bohaterów Armii Radzieckiej, z okazji jego zwycięstw w walce z wewnętrzną i obcą reakcją a także z powodu wielkich osiągnięć na polu odbudowy gospodarczej i kulturalnej.

Proszę Pana, Panie Prezydencie, o okazanie mi poparcia i pomocy w mojej działalności.

Prezydent Rzeczypospolitej odpowiedział:

„PANIE AMBASADORZE!

Rad jestem przyjąć z rąk pańskich listy, którymi przewodniczący Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej uwierzytelnia Pana w charakterze pierwszego amba-

sadora Chińskiej Republiki Ludowej przy mojej osobie.

Wierzę głęboko, że podjęcie pracy przez przedstawicielstwo dyplomatyczne Chińskiej Republiki Ludowej i Rzeczypospolitej Polskiej przyczyni się do pogłębienia przyjaźni łączącej naród polski z narodem chińskim i do owocnej współpracy w dziedzinie politycznej, gospodarczej i kulturalnej. Jak to Pan słusznie podkreślił, Panie Ambasadorze, współpraca obu naszych narodów, które wyzwoliły się spod jarzma imperializmu i rodzimej reakcji wydatnie wzmocni obóz pokoju, któremu przewodzi nasz wspólny potężny sojusznik Związek Radziecki.

Dotychczasowe osiągnięcia Chińskiej Republiki Ludowej są dowodem, że i w przyszłości nic nie potrafi przeszkodzić narodowi chińskiemu w dziele wyzwolenia całości terytorium narodowego Chin i w dziele budowania lepszej przyszłości dla ludu chińskiego.

Panie Ambasadorze, proszę o przekazanie moich najserdeczniejszych życzeń dalszych sukcesów na tej drodze przewodniczącemu Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej i całemu narodowi chińskiemu.

Proszę być pewnym, Panie Ambasadorze, że udzielię Mu zawsze poparcia i pomocy w Jego staraniach o dalsze zbliżenie naszych narodów.

Ambasadorowi Peng-Ming-Chih towarzyszyli członkowie ambasady Chińskiej Republiki Ludowej.

Następna seria obrazków konkursowych Pantaleona Śliwki ukaże się ze względu na technicznych dopiero w przyszłym, wtorkowym numerze naszego pisma.

Związkowcy Korei północnej pozdrawiają związkowców polskich

WARSZAWA (PAP). Centralna Rada Związków Zawodowych otrzymała od związkowców Korei północnej, następującą depeszę:

„W imieniu Zjednoczonych Związków Zawodowych i klasy robotniczej Korei północnej przesyłam wam szczerą podziękowanie za okazane naszymu narodowi, walczącemu przeciw zbrojnej agresji amerykańskiej, uczucia braterskiej solidarności z naszą sprawiedliwą wojną wyzwoleniczą.

Wasza depesza i wasza prawdziwa sympatia do nas jeszcze bardziej podnosi na duchu koreańską klasę robotniczą i naród koreański w sprawiedliwej, wyzwoleniczej wojnie o demokrację, zjednoczenie i niepodległość ojczyzny.

Zwartość i duch bojowy narodu koreańskiego na czele z

klasą robotniczą przy braterskiej solidarności demokratycznych sił świata doprowadzą naród koreański do zwycięstwa nad amerykańskimi agresorami.

Przesyłamy wam braterskie pozdrowienia.

Depeszę podpisał przewodniczący Zjednoczonych Związków Zawodowych, Korei północnej Tsoi Ken-Dok.

Reakcyjna większość parlamentu belgijskiego uchwaliła powrót Leopolda III na tron

BRUKSELA (PAP). W czwartek na łącznym posiedzeniu obu izb parlamentu belgijskiego uchwalona została ustawa o zakończeniu regencji księcia Karola i o powołaniu z powrotem na tron króla Leopolda, który przebywał 6 lat na wygnaniu jako skompromitowany współpracą z hitlerowcami.

Uchwała ta zapadła większością 198 głosów — partii katolickiej i liberala — zdecydowanego rojalisty. Pozostali liberalowie i socjaliści nie brali

udziału w głosowaniu, stojąc na stanowisku utrzymania regencji księcia Karola.

Uchwała w sprawie powrotu króla Leopolda, przyjęta wbrew protestom belgijskiej klasy robotniczej i całej postępowej opinii publicznej, oznacza, że Leopold staje się znów automatycznie głową państwa belgijskiego. W kołach rojalistycznych twierdzą, że Leopold będzie do Brukseli już w sobotę.

Depesza gratulacyjna wolnych niemieckich związków zawodowych

BERLIN (PAP). Zarząd Główny Niemieckich Wolnych Związków Zawodowych (FDGB) przesłał z okazji polskiego święta narodowego depeszę gratulacyjną do Rady Centralnej Związków Zawodowych w Polsce.

Jako współbojownicy o pokój — głosi depesza — czujemy się jak najsilniej związani z polskim ruchem zawodowym. Granica na Odrze i Nysie nie dzieli nas, ale jest granicą pokoju i przyjaźni, łączącej oba narody. Życzymy związkowcom polskim pełnego sukcesu w ich walce o odbudowę i o wypełnienie planu 6-letniego.

MASZYNA do czytania myśli

Powieść rysunkowa „GŁOSU”

8

Mimij miała charakter wiernego psa, a inteligencję starej fokki. Agapit często zadziwiał odwiedzających go, gdy dawał swoje obuwie i szcztokę Mimij, a ta czyściła olbrzymie chodaki starszego pana, że aż blizzczały.

Gdy w cyrku odbywała się uroczysta premiera w łóżdyrektora Kruki siedziała również Mimij, obserwując z wielkim skupieniem i zainteresowaniem karkołomne ewolucje akrobatów.

Mimij nie była tylko przebiegłą i zręczną małpką, ale również nadzwyczaj dobrym zwierzątkiem. Kiedy otrzymywała od Agapita jajka lub jabłka, biegła niezwłocznie do zwierzyńca cyrkowego, aby się podzielić z innymi małpkami.

W cyrku dyrektora Kruki nie stosowano brutalnych metod tresury. Zwierzęta były o-

swa'ane dobrocią Celował w tym sam dyrektor Agapit Krupka, który się tak dobrze znał na zwierzętach i tak też do siebie przyzwyczaił, że wejście do klatki lwa Leona i jego żony Leonii, było dla niego zupełnie białą sprawą.

Gniezno w dniu 6 rocznicy Manifestu Lipcowego

W przeddzień święta odbyła się III uroczysta sesja Pow. Rady Narodowej. Przewodniczący Wielogósz zobowiązał się osiągnięcia jakimi poszczycić się może Rada Narodowa w ciągu ubiegłych 5 i pół lat.

Osiągnięcia te przy ciągłej ofiarnej współpracy całego społeczeństwa pow. gnieźnieńskiego daly nam m. in. wzrost oświaty przez zakładanie przedszkoli, których w powiecie mamy 18, przez stały wzrost sił nauczycielskich w szkołach podstawowych dzięki czemu znikają szkoły małodziałowe. Do podniesienia stopy życiowej wszystkich mieszkańców powiatu przyczyniła się w niemałym stopniu kontrybucja żywa.

Postanowiono nagrodzić wieś spółdzielczą w Pruchnowie i Charzewie apteczkami, ponadto dyplomy uznania otrzymały wsie: Turostowo, Karczewko, Lubowiczki, Siemianowo i Miłkołajewice oraz obywatele: Edmund Pawłowski z Lubowa, Ignacy Nowak z Miłna, Michał Dominiak z gminy Gniezno, Teresa Mosik ze Szczytnik Dużych, Kazimierz Pawłowski z Witkowa oraz Jadwiga Milewska z Powidza.

Po zakończeniu sesji udali się wszyscy obecni na uroczyste otwarcie Powiatowego Ośrodka Zdrowia, który w ramach Czynu Lipcowego został w przeddzień Święta Odrodzenia oddany do użytku.

W przeddzień jak i w samym dniu Święta Odrodzenia zaroiły się odświetnie przybrane świetlice przy wszystkich gnieźnieńskich zakładach pracy, w

których odbywały się uroczyste akademie i masówki celem uczczenia 6 rocznicy Manifestu Lipcowego.

Pięknie wypadła akademia urządzona wspólnymi siłami przez PZPO (konfektacja) i Zakłady Graficzne.

W czasie akademii wyróżniono przodkowie pracy: ob. Marię Szadło, Genewę Mowską, Teresę Jarzabek, Zofię Kierównę. Dyplomy uznania za pracę społeczną i zawodową otrzymały: Urszula Dzielówna, Marta Krykówna, Florentyna

Robotnicy oddziału drogowego PKP przodują w wykonaniu zobowiązań

Robotnicy, zatrudnieni w oddziale drogowym PKP Szamotułach podjęli dla uczczenia 6 rocznicy PKWN na naradach wytwórczych trójek terenowych zobowiązania, mające na celu przedterminowe wykonanie postawionych przed nimi zadań gospodarczych pierwszego roku planu 6-letniego.

W dniu 17 lipca, a więc na 5 dni przed terminem — robotnicy kolejowi zobowiązania swoje już w pełni wykonali. Przeprowadzili różne prace z zakresu służby drogowej, np. założyli lub naprawili krawężniki, uporządkowali tory kolejowe i teren wokół dworców itp.

Realizacja tych zobowiązań przyniosła Skarbowi Państwa 440 tys. zł oszczędności. To osiągnięcie robotników i kolejarzy oddziału drogowego w Szamotułach stanie się punktem wyjścia do dalszej ich twórczej pracy nad wzmocnieniem sił gospodarczych Polski Ludowej. (ik)

Krysińska i Wanda Kowalska. Na akademii w Spółdzielni Pracy Odzieżowej zameldowała członkini ZMP o wykonaniu Czynu Lipcowego, na który poświęcono 40 pracogodzin. Po części oficjalnej otrzymały awans społeczny zasłużone maszyniarki spółdzielni: Urszula Śramówna na kreślarkę, Madanówna i Maria Stachowiak na brakarkę oraz Batkowiakówna na pracowniczkę umysłową.

Równie pięknie wypadła akademia pracowników Przewodnictwa PRN podczas której po wysłuchaniu referatu wręczono 2 racjonalizatorom: Stefanowi Wojtkowskiemu i Józefowi Skiemu medale za zasługi a przodownikom: Lewandowskiemu, Jankowiakowi i Olejniczakowi specjalne dyplomy uznania. Ponadto awansowanych zostało 10 pracowników Przewodnictwa i 30 pracowników z oddziału drogowego.

W świetlicy wojskowej zebrała się brać żołnierska, by przyłączyć się do radosnego obchodu Święta Lipcowego. Akademia ta, podczas której do zebranych gości i żołnierzy przemówił ob. Lewandowski, poprzedzona została zbiórką i odczytaniem rozkazu, w którym wyróżnieni zostali przodownicy w wyszkoleniu bojowym i politycznym. M. in. wyróżniony został kanonier Kupiec, (yk)

TBS pomaga biednej młodzieży

W minionym roku szkolnym Zarząd Oddz. Powiat. TBS w Kaliszu wypłacił na stypendia z których korzystało 17 uc-

Specjalne nagrody dla pracowników PPB w Kaliszu

Wśród innych uroczystości związanych z rocznicą Manifestu Lipcowego imponującą wypadła akademia urządzona przez pracowników Przedsiębiorstwa Budowlanego Oddział 10 w Kaliszu. — gromadząc 700 osób. Po referatach dyr. Kinaszewski zakomunikował że załoga PPB w dniu 20 lipca wykonała całość zobowiązań podjętych dla uczczenia 6 rocznicy Manifestu PKWN. Szczególnie wyróżniła się przy tym załoga budowy „M” na Dolnym Śląsku.

Na zakończenie uroczystości odbyło się wręczenie nagród przodownikom pracy, którzy wysunęli się na czoło w III kwartale br. Wśród 64 pracowników fizycznych specjalne nagrody po 2000 zł za osiągnięcia ponad 20 procent normy otrzymali: Waclaw Cichy, Ed. Dziedzic, Fr. Jezierski, Waclaw Józefowski, Fr. Kołaciński, St. Sieroszewski, Adam Szajdziński, Marcin Forbiarczyk, Walerian Wanat, Ryszard Jener, Mieczysław Koncman, Edward Kamiński, St. Szulc i Zygmunt Knechus. 30 pracowników fizycznych otrzymało nagrody po 1500 zł a 19 pracowników po 1000 zł. Ponadto 2 pracowników, a mianowicie kier. ślusarni St. Białas i cieśla Zygmunt Wiśniewicz otrzymali — w upominku cenne zegarki.

Spśród pracowników umysłowych i technicznych otrzymali nagrody: Regina Frankowska, Waclaw Kasprowicz, Zy-

gmunt M'szczyk Jan Barański, Ludwik Matecki, St. Szyler, Jadwiga Gaława Józef Kozłowski, Mieczysław Skrzypczak Czesław Mroziński, Cezary Domański i St. Spalony. (S)

Mężowie zaufania ubezpieczeń wiejskich

Pomiędzy Związkiem Samopomocy Chłopskiej a dyrekcją oddziału wojewódzkiego Powsechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych w Poznaniu nastąpiło w marcu br. porozumienie — w sprawie powołania przy kołach gromadzkich ZSCh mężów zaufania ubezpieczeń wiejskich. Mężowie zaufania rozpoczęli już działalność ku zadowoleniu zainteresowanych a przede wszystkim mało i średniorolnych chłopów.

Dlaczego ustanowiono na wsiach instytucję mężów zaufania. Aby na to pytanie odpowiedzieć musimy się cofnąć nieco wstecz i dokonać porównania czym były przed wojną a czym są dzisiaj zakłady ubezpieczeniowe. Przypomnijmy tylko, że istniejące przed wojną spółki akcyjne wysyłały w teren akwizytorów, prześcigających się w obietnicach. Gdy przychodziło do momentu wypłaty odszkodowań, wynajdywano różne kruczki prawne, interpretowano na swój sposób treść polisy i w rezultacie prawie zawsze wychodziła z tego krzywda nieświadomionemu chłopu. A pod koniec roku kilku kapitalistów-akcjonariuszy zacierało ręce z zadowolenia, odbierając wysokie dywidendy. Bo to był główny i właściwy cel istnienia owych spółek akcyjnych.

W Polsce Ludowej odcięto tym „spółkom wyzysku” macki, wysysające krew z organizmu gospodarczego wsi. Działalność ich została zakazana. Dla spraw ubezpieczeń wszelkiego rodzaju została powołana tylko jedna instytucja o charakterze publiczno-prawnym — Powsechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych, mający na celu nie wypłatę dywidend kilku kapitalistom (jak to było przed wojną), lecz ochronię w szerokim zakresie mienia ludności od nieprzewidywanych szkód: gradowych, ogniowych, wypadkowych, od kradzieży, włamań, od odpowiedzialności cywilnej itp.

Oceniając obiektywnie działalność tej instytucji trzeba stwierdzić, że i obecnie adarzają się wypadki nieporozumienia na tle wypłaty odszkodowań. Szczególnie w terenie, gdzie ludzie o pewnej mentalności nie mogą się wyżyć starych przedwojennych nawyków. Aby to nieporozumienia likwidować, aby ich unikać, PZUW chce oprzeć swą działalność na dużej mierze na czynniku społecz-

24 KRONIKA
LIPIEC
PONIEDZIAŁEK
Krwatyna
Świec w 3.58
zach 19.59
Księżyc w 16.00
zach. 23.15

nym i dlatego wystąpił z wnioskiem o powołanie mężów zaufania.

Ze społeczno-gospodarczego punktu widzenia stanowisko tej instytucji jest całkowicie słuszne. Toteż prezydium Zarządu Wojewódzkiego ZSCh poparło w całej rozciągłości tę inicjatywę. Chodzi bowiem o zapewnienie rolnikom należytej ochrony ubezpieczeniowej, ochrony ich interesów przy likwidacji szkód w szczególności gradowych i zwierzęcych z jednej strony, oraz niedopuszczenie do spekulacji na odcinku ubezpieczeń wiejskich z drugiej. Dlatego też nadano tej akcji przyspieszone tempo i do końca czerwca wybrano na zebraniach gromadzkich mężów zaufania, którzy po przeprowadzeniu we wszystkich powiatach woj. poznańskiego i zielonogórskiego kurso-konferencji rozpoczęli już swą działalność.

Dla informacji naszych czytelników podajemy, że do zadań mężów zaufania należy popularyzowanie wśród ludności wiejskiej ubezpieczeń mienia ruchomego i nieruchomego, propagowanie specjalnych umów na życie opłacanych z wkładów oszczędnościowych FOR-u, wskazywanie na możliwości ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej itd., a przede wszystkim uświadamianie rolników o prawach umów ubezpieczeniowych oraz czynny udział w akcji likwidacji szkód w charakterze czynnika społeczno-politycznego.

Na wspomnianych wyżej kurso-konferencjach, dzięki zastosowaniu zasady krytyki i samokrytyki przy udziale funkcjonariuszy PZUW wiele spraw zostało wyjaśnionych na miejscu, wiele innych cennych uwag będzie wziętych pod uwagę w dalszej działalności tej instytucji ubezpieczeniowej. Dzięki zastosowaniu współzawodnictwa, PZUW będzie przydawał wyróżniającym się gromadom premie w postaci apteczek weterynaryjnych, co stanowi jeden z fragmentów prowadzonej przez PZUW akcji zapobiegawczej. Wyrażamy nadzieję, że dzięki tym innowacjom, zagadnienie ubezpieczeń wiejskich będzie usprawnione, na czym wieś polska może zyskać b. dużo.

Przedo wszystkim znikną uprzedzenia, jakie pozostały po niechlubnej działalności przedwojennych spółek akcyjnych. (wl)

Dzień Kalisza

Oddział Redakcji i Administracji: plac Bohaterów Stalingradu 10 tel. 14 39, po godz. 17 tel. 19-73

WAŻNIEJSZE TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe PCK (Końskuski 3) 11-11
Zaw. Straż Pożarna 21 77
Komisariat MO — 16-62
Komenda Pow. M. O. 0-30

DYŻUR NOCNY APTEK
Dyżur nocny pełni apteka mgr. J. Chlebińskiego, Zymierskiego 31, tel. 19-50

KINA
Wolność: „Poszukiwacze złota”, film prod. radz. o godz. 18 i 20 w dni powszednie; w niedziele i święta o godz. 16
Bałtyk: „Ali Baba i 40 rozbójników”, film prod. ameryk. Seanse o godz. 18 i 20; w niedziele i święta o godz. 16.

Stylowe: Z powodu generalnego remontu kino nieczynne.

Ponad 2,5 miliona złotych przyniosły zobowiązania kolejarzy leszczyńskich

Kolejarze węzła leszczyńskiego podjęli zobowiązania „Czynu Lipcowego” o łącznej wartości ponad 2,5 miliona złotych. M. in. pracownicy służby drogowej zobowiązali się: wypielić i usunąć chwasty z torów i terenów kolejowych, naprawić 16 podbijaków, wykonać gaszenie trzy i pół tony wapna, podbić w żwirze i tłuczniu 7.865 podkładów oraz dokonać wymiany 1.454 podkładów.

Pracownicy służby Ruchowo-Handlowej zobowiązali się naprawić dachy nad peronami, uporządkować rampy oraz wykonać prace na terenach stacyjnych, załadować na wagony żużel i uru-

chomić przebudowaną świetlicę w Gostyniu.

Pracownicy służby Mechanicznej zobowiązali się usunąć z torów zestawy kołowe pochodzące z wagonów wykreślonych z inwentarza, załadować 2 wagony żużlu z terenu parowozowni i wziąć czynny udział w okresie 3-dniowym w akcji żniwnej.

Pracownicy służby Elektrotechnicznej wykonują ze starego materiału jedną baterię zapasową o 30 ogniach, załóżą instalację telefoniczną, przeprowadzą kompletną konserwację urządzeń zabezpieczenia ruchu pociągów i wykonają instalację świetlną. (R)

niów i uczennic robotniczych i chłopskich, 204 tys. zł, kształcących się w kaliskich szkołach ogólnokształcących i zawodowych stopnia licealnego. Działalność zarządu nie ogranicza się tylko do udzielania stypendiów, troską jego było wybudowanie bursy, która by zapewniła młodzieży odpowiednie warunki zamieszkania, utrzymanie, wyżywienie i opiekę. Zarząd TBS gromadził i gromadzi środki finansowe na ten cel i dąży do budowy bursy przy ul. Jana Sobieskiego. W bież. roku rozpoczęła się już prace wstępne. W przyszłym roku zarząd TBS otrzyma na ten cel od Państwa 20 mil. zł na rozpoczęcie robót.

W czasie V Tygodnia TBS zebrano 180 tys. zł, które przeznaczą się na powiększenie funduszu Międzyszkolnej Bursy Uczniowskiej. Wpłaty na ten cel trwają nadal.

TBS pracuje dla młodzieży, którą pragnie wychować na twórczych budowniczych socjalizmu w Polsce Ludowej. (set)

Pracownicy poszukiwani

Kierownika Działu Zaopatrzenia, kierownika refer. spożyw. i monop., referenta działu art. żelaznych i gospod. domow., 3 referentów działu płodów rolnych poszukuje zaraz P.Z.G.S. w Zielonej Górze. Wynagrodzenie wg umowy zbiorowej. K1626

Samodzielny zbrojarz ze znajomością rysunków na wyjazd do Koła potrzebny zaraz. Zgłoszenia: Państwowe Przedsiębiorstwo Robót Komunikacyjnych w Poznaniu, ul. Chudoby 9. K1617

TEATR

TEATR POLSKI: Gościnne występy Teatru Rapsodycznego z Krakowa dziś dwa przedstawienia o godz. 16.30 i 19.30 „Pan Tadeusz” A. Mickiewicza; jutro o godz. 19.30 „Eugeniusz Oniegin” Puszkina. WSZYSTKIE POZOSTAŁE TEATRY dziś i w dni następane nieczynne.

KINA
Apollo — o godz. 15.30, 18 i 20.30 „Oni mają Ojczyznę”; Bałtyk — o godz. 15.30, 18 i 20.30 „Hrabia Monte Christo” cz. II; Rialto — o godz. 16, 18, 20 „Pan Habetin odchodzi”; Muza — o godz. 16, 18 i 20 „Kłeska szpiega”; Warta — o godz. 14, 16, 18 „Maszyna”; o godz. 18 i 20 „Wieczna Ewa”; Letnie (Park Targowy) — o godz. 17, 19 i 21 „Dziwczyna z baletu”.

Muzeum Narodowe czynne codziennie w godz. od 10 do 15
Muzeum Przyrodnicze (ul. Zwierzyniecka nr 19) — otwarte od godz. 9 do 14.30
Muzeum Prehistoryczne (ul. Sew. Mielżyńskiego nr 26-27) czynne w niedziele i święta od godz. 10—14 wotki i czwartki 9—15, środy i piątki 13—19, w soboty 9—13, w poniedziałki zamknięte.

Redakcja Poznań ul. Grunwaldzka 19 narożnik Marcelejskiej Telefon: redaktor naczelny 77-68 za stępcą naczel. redaktora 78-38 sekret. redakcji 77-90 dzia. mielski 78-57 dzia. depesz 78-14 nocny 64-72 Redaktor naczelny Jan Zagierski
Redaktor naczelny otrzymuje w godz. od 12—13 Prenumeratę na Gros Wielkopolski — otrzymuje P P R RUCH Nr konta — 6-714
Biuro ogłoszeń Poznań ul. Współzawodniczą 10 i ptt. tel. 64-75 i 62-70 Konto PKO Poznań nr V-6777/110 czynne od godz. 7—16.30 w soboty do 14.30
Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza Oświatowa Czytelnik: Świątobliwy w Poznaniu ul. Współzawodniczą 10 telefon 62 70

Poczta Wielkopolskie Zakłady Graficzne Przedsiębiorstwo Państwowe Wdrożeniowe Zakład Główny w Poznaniu K—1—11850

Kandydatów na rewidentów poszukuje Centrala Rolnicza Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Poznaniu. Kandydaci winni odpowiadać nast. warunkom: 1) przygotowanie ogólne w zakresie szkoły średniej, 2) wiek od 25—35 lat, 3) znajomość księgowości, 4) odbyta praktyka w spółdzielni, 5) dobry stan zdrowia. Zgłoszenia z podaniem i życiorysem należy składać osobiście w Referacie Personalnym: Poznań, pl. Wolności 18. K1620

Kierownika handlowego do placówki w Śremie, pracownika do kartoteki ze znajomością księgowości — do placówki w Kostrzynie, referenta handlowego, referenta admin.-gosp. i maszynistkę w Poznaniu przyjmie natychmiast przedsiębiorstwo państwowe. Oferty z życiorysem kierować spiesnie do Głosu Wielkop. dla K1635.

Wille komfortowa idealna polowa. 2100 000; wille komfortowa wolnym mieszkaniem morga ogrodu miasto powiatowe 3 200 000; kamienice, idealna polowa. 1 500 000; wille wolnym mieszkaniem Puszczykowie, 3 000 000 sprzed. Metelski Marcina 23 53482
Sprzedam psa dogę w dobre recie. Zgłoszenia: Świątobliwa nr 85. K1632

Wille komfortowa idealna polowa. 2100 000; wille komfortowa wolnym mieszkaniem morga ogrodu miasto powiatowe 3 200 000; kamienice, idealna polowa. 1 500 000; wille wolnym mieszkaniem Puszczykowie, 3 000 000 sprzed. Metelski Marcina 23 53482

Poniedziałek, 24 lipca 1950 r.
PROGRAM II
(Fala Poznania 249 m)
(Zastrzeżona się zmiany w programie)
5.00 Początek audycji; 5.05 Streszczenia wiadomości porannych dla wsi; 5.10 Audycja dla wsi; 5.20 Koncert; 6.00 Streszczenia wiadomości porannych; 6.05 Gimnastyka; 6.15 Melodie ludowe; 6.45 Dziennik; 7.10 Gimnastyka; 7.20 Muzyka; 8.00 Streszczenia dziennika porannego; 8.05 Aktualności Poznania i program bieżący; 8.15 Muzyka; 8.20 Pogadanka oświatowa dla kobiet; 8.30 Przerwa; 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej; 12.04 Dziennik; 12.30 Audycja dla wsi; 12.45 „Na swojską nutę”; 13.15 Po-

OGŁOSZENIA DROBNE

Wózek dziecięcy (autko) sprzedam. Zgłoszenia: Czajca 12, m. 1. K1633
Sprzedam samochód DKW Meisterklasse w dobrym stanie. 700 2-osobowy. Pobiedziska telefon 42. 5529g

Planino nowoczesne 150 000 zł; sprzeda Magazyn Fortepianów Marcina 39 podwórze. 5534g
Motocykl DKW 125 cm³, bez szlif, korzystnie. Dębiec, Wiśniowa 45, m. 3. 5546g
Setka „Sachs”, Grunwaldzka 3 m. 1. 5567e
Motocykl DKW 350 cm³, w bardzo dobrym stanie sprzedam. Maszalarska 7 m. 2, od 16—20. 5520g

2 biurka (biurowe), 1 piec żelazny (Dauerbrand) i kase żelazna ogniowca; sprzedam. Of. G. Wlkp. dla 5526g

Pieska młodego ratlerka, 6-tyj rasy kupie Oferty G. os Wielkopolski dla 5537g.

Kupie penicilin oleista „Percaim”, 3 mil. jednostek leśkie — Poznań Litewska 3, m. 6. 5518g

Kupie komplet narzędzi zegarmistrzowskich w dobrym stanie. Of. G. Wlkp. dla 5568g.

Dnia 22 lipca 1950 r. zasnął w Bogu, po krótkich ale ciężkich cierpieniach, opatrzonej kilkakrotnie Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz najdroższy i najstarszy ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier, wujek i kuzyn, śp.

Antoni Paetzold

przeżywszy lat 58.
Eksportacja zwłok odbędzie się we wtorek, dnia 25 bm., o godz. 17 z domu żałoby do kościoła św. Stanisława Kostki, po czym pogrzeb na cmentarz parafialny na Winiarach.
W głębokim smutku pogrążona rodzina
Poznań-Winiary, ul. św. Leonarda 9.

Ogłoszenia

drobne do „Głosu Wielkopolskiego” przyjmują prócz naszego Biura Ogłoszeń także wszystkie urzędy i agencje pocztowe.

WIĘKSZE WYGRANE 61 LOTERII

3 dzień ciągnięcia I klasy

Główna wygrana dnia 1.000.000 zł padła na Nr 87653 w Łodzi.

Wygrane po 500.000 zł padły na NrNr: 77778 85198.

Wygrane po 200.000 zł padły na NrNr: 16915 27585.

Wygrane po 100.000 zł padły na NrNr: 1439 2226 27695 35491 41011 44946 48127 68953 69460 73249 78664 81988 103477 105233 116255.

Wygrane po 40.000 zł padły na NrNr: 22204 29495 33851 34914 39579 54007 87076 90652.

Wygrane po 16.000 zł padły na NrNr: 1029 1030 6084 14273 16161 16547 17442 23578 27115 33471 84383 42218 48167 44384 46350 47705 49875 54780 54874 54985 62572 80895 85837 86555 88760 93388 97188 97280 102410 103145 103270 111307 118470.

Wygrane po 8.000 zł padły na NrNr: 159 550 552 5945 6020 7437 8078 12806 12365 13498 13619 14475 18379 18138 23149 23302 23081 23757 24997 26624 26891 33841 34043 84227 38485 43600 44461 44619 49712 52152 52369 52880 52491 54038 54179 54807 54917 55371 57161 57321 57739 58512 59906 61162 64721 67751 70934 72635 73909 74045 74373 74720 76582 78165 79870 82105 82546 86305 88138 90434 96147 97027 97050 100334 101878 106022 106069 107551 109169 110166 114148 116330.

Z. S. Kolejarz bazuje na masowości

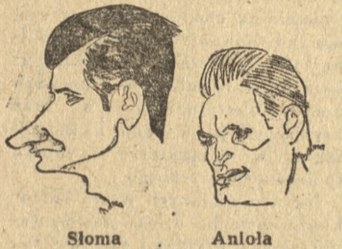
Więcej imprez kolarskich — motocykliści czekają na tor

Jesteśmy w siedzibie Kolejarzy. Nie dymią tutaj kominy parowozów, nie słychać sygnałów i gwizdów zwrotniczych — lecz tętni tutaj praca na odcinku wychowania fizycznego i sportu. Kolejarze stanowią przecież w Polsce jedno z przodujących Zrzeszeń Sportowych, tak pod względem liczebności jak i pod względem wyczynów sportowych. Okręg poznański szczyli się, zresztą nie bez słuszności, że jest przodującym okręgiem wśród okręgowych zrzeszeń kolejarzkich.

O wielkim zasięgu ZS Kolejarz w terenie — świadczy najwypowniej 17 klubów, rozsiadanych po wszystkich większych miastach województwa oraz 25 kół, których ilość zgodnie z powziętym postanowieniem z okazji Święta Odrodzenia powiększona do 30. Ogółem zrzesza Kolejarz na terenie swego okręgu około 8 000 członków w czym około 1 400 kobiet.

Kolejarz w Poznaniu czołowym klubem Ziemi Zachodnich

Z klubów przodującym jest ZSK Kolejarz — Poznań, legitymujący — się 11 pracującymi sprawnie sekcjami. „Pierwsze skrzypce” grają oczywiście piłkarze ligi państwowej, mający w swych szeregach tak popularnych graczy, jak: Antoła, Białas, Czapczyk i inni. Co prawda kolejarze obniżyli swój lot piłkarski, jednak — jak słysząc z ich wypowiedzi — przyrzekają nie zawieść nadziei



Słoma Antola

społeczeństwa poznańskiego i pełną „parą” ruszyć do drugiej serii rozgrywek. Po zrezygnowaniu z pomocy trenera Waltera, piłkarze trenowani są przez instruktorów Bródkę i Boetchera.

WZ kolei należy wymienić sekcję piłki ręcznej, w szczególności koszykarzy, którzy dzierżą tytuł mistrza Polski na rok 1948/49. Trenerem tej sekcji mającej tak piękne tradycje jest jeden z najlepszych i najbardziej zasłużonych koszykarzy polskich — Janusz Patrzykont, pod kierownictwem którego kolejarze przygotowują wcale liczny narybek, gdyż większość zawodników dotąd czynnych, zaślubiła już na „emeryturę”.

Bokserzy, po ciężkiej sprawie utrzymania się w II lidze bokserkiej, pozostają pod ręką trenera Sulnowskiego. Obecnie przebywają na zasłużonych wczasach wraz z kierownictwem sekcji, gdzie w dalszym ciągu pilnie trenują. Należy podkreślić, że wiele uwagi poświęca się juniorom, napływ których do Kolejarza jest liczny.

Dobrze rozwijająca się sekcja kajakowa ma w swym gronie mistrzynię Polski — Szajkównę. Działalność tej sekcji zmoroże się z chwilą utworzenia sekcji żeglarskiej, która będzie miała swoją przystań na znanym ośrodku w Kiekrzu.

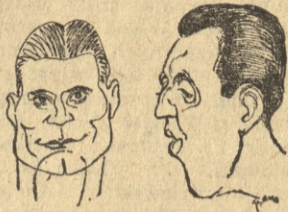
Reprezentanci i rekordziści Polski

Z pozostałych sekcji należy wyróżnić: zapasniczą, rozwijającą ożywioną działalność zainaugurowaną przez ob. Słobana Szalate, obecnego przewodniczącego Wojew. Kom. K. F. w Poznaniu. Sekcja ta legitymuje się obok szeregu dobrych zawodników, mistrzami Polski — Kauchem i Jakubowiczem, z których drugi jest jednocześnie trenerem — sekcji. Sekcja lekkoatletyczna z rekordzistą Polski Adamczykiem na czele trenowana jest przez doskonałego i wszechstronnego lekkoatletę mgr. Karola Hofmana oraz Kupsia. Kolarze mają w swych szeregach wśród licencjonowanych zawodników Frackowiaka, Kaczmarka, Wielowiejskiego i innych. Łucznicy w ostatnich mistrzostwach Polski uzyskali dobrą lokatę. W tenisie stołowym w sekcji nowopowstałej widać duże postępy. Sekcja motorowa wykazuje nieco mniej ruchliwości — być może — z

czego upoważnia ich wynik 1:1 uzyskany w meczu z ligową jedenastką Związkowca Warty. Z dalszych wymienić trzeba z dużym zapałem oddającą się pracy sportowej klub w Zbąszynku, gdzie dominiuje praca świetlicowa, co znalazło swe uznanie na popisach w stolicy oraz kluby w Kościanie i Czarnkowie.

Najlepsze kolo — w Wągrowcu

Wśród kół sportowych stanowiących najważniejszą i podstawową komórkę sporto-



Białas Czapczyk

wą, wyróżnić należy Wągrowiec. Kolo liczące 280 członków dysponuje kilkoma sekcjami, które w poważnym stopniu, we własnym zakresie zaopatruje się w sprzęt sportowy. Kolo to może słusznie posłużyć za wzór pozostałym. Przeglądając listę współzawodnictwa wśród kół Zrzeszenia Sportowego Kolejarz widzimy na drugim miejscu kolo w Pobiedziskach, dalej w Stęszewie, Rawiczu, Kostrzynie n. O. i Kobylinie. Są jednak kluby i kolo, które wykazują poważne niedociągnięcia, a praca ich musi doznać wybitnego uaktywnienia, mianowicie: w Koźminie, Jarocinie i Rogoźnie oraz kolo przy DOKP (Poznań).

Kłopoty z boiskami

Z licznych klubów i kół Kolejarza, zaledwie Poznań i Gniezno posiadają własne boi-

ska, pozostałe dzierżawią tereny na imprezy, napotykać jednak na poważne trudności, co w wielkim stopniu wpływa ujemnie na racjonalną zaprawę sportową. Szczególne jednak trudności „boiskowe” ma Leszno, Rawicz i Gorzów. Ze względu na brak sal gimnastycznych kolo a także i kluby korzystają ze świetlic, gdzie w miesiącach zimowych przeprowadzają obok gier świetlicowych, zaprawę kondycyjną.

Sprzętu jeszcze za mało

W zakresie dostawy sprzętu wciąż jeszcze są poważne braki, jakkolwiek przydziały się stale zwiększają, jednak nie pokrywają one zapotrzebowania, gdyż w związku z wszechstronną akcją nad umasowieniem sportu i wychowania fizycznego — kadry sportowców stale wzrastają. Kadry te trzeba zaopatrzyć w najniezbędniejszy sprzęt.

Zamierzenia na przyszłość

Jeżeli chodzi o zamierzenia na najbliższą metę — kolejarze przystąpią do wybudowania trybuny na boisku w Poznaniu, podniosą poziom ideologiczny wśród członków, co jest zadaniem aktywnym ZMP, umasowiają akcję w zakresie zdobywania SPO, rozbudują i odbudują boiska oraz świetlice, uzupełnią braki w sprzęcie sportowym, podniosą sport wyczynowy i roztoczą większą opiekę nad LZS-ami.

Takie oto zamierzenia postawiło sobie jako naczelne zadanie Zrzeszenie Sportowe Kolejarz, którego przewodniczącym jest ob. Kukurenda, wiceprzewodniczącym ob. Wilczek inspektorem, znany i wszechstronny sportowiec Witold Muzyński a zastępcą Władysław Adamski.

Tadeusz Paczkowski

braku odpowiednich maszyn dla wcale dobrze zaawansowanych kierowców. Obecnie w trakcie tworzenia jest sekcja szermiercza.

Prowincji przewodnił Rawicz

Z licznych klubów prowincjonalnych pierwszą lokatę zdobył Kolejarz w Rawiczu, mający 8 sekcji, z których motorowa walczy w I lidze żużlowej, piłkarze natomiast w klasie A. Na drugim miejscu figuruje Kolejarz ze Stęszewa, który jedyny wśród kolejarzy wielkopolskich posiada sekcję szermierczą. Klub w Gnieźnie zdobywa coraz lepsze sukcesy, zarówno pod względem wyczynowym jak i umasowienia. Na czoło wysunęła się sekcja hokeja na trawie, dzierżąca tytuł wicemistrza Polski, dalej piłkarze walczy w klasie A oraz szczyptownicy. W Gorzowie — piłkarze ubolewają nad spadkiem do klasy B, lecz wobec utworzenia województwa zielonogórskiego niewątpliwie zasłają A klasę nowego województwa. Dobrze postawiona jest w tym klubie sekcja kolarska, bokserska i piłki ręcznej. W Lesznie, nie udało się Kolejarzowi, który tak pewnie zdobył mistrzostwo swej grupy, wywalczyć tytułu mistrza okręgu. Jednak kolejarze są jak najlepszej myśli na przyszłość, do

Czerwieńsk tętni życiem

Rosną kadry instruktorów wychowania fizycznego

Mimo dość późnej popołudniowej godziny zastajemy w Czerwieńsku mieszkańców sportowego ośrodka szkoleniowego w trakcie wyteżonej pracy.

Widzimy na placu grupę dziewcząt w trakcie treningu przygotowawczego do gry w szczyptorniaka i koszykówkę. Praca idzie składnie... kursistki nie szczędzą wysiłków aby poznać wszystkie tajniki wiedzy sportowej, która tak będzie im potrzebna w ich przyszłej pracy

Spotykamy starych znajomych...

Odwiedzamy ambulatorium ośrodka. Urzędujący tam doktor Gorzkowski wyjaśnia nam, że jak do tej pory nie było poważniejszych wypadków zachorowań. Niedyspozycje żołądkowe, drobne urazy sportowe to najczęściej spotykane w ambulatorium choroby. Mimo to, nad wszystkimi, którzy zgłaszają się z tego rodzaju dolegliwościami rozciąga się troskliwa opieka lekarska, która umożliwia im szybszy powrót do normalnego treningu.

Przy skoczni spotykamy reprezentantkę Polski Gęboliśównę, która wyklada grupie przyszłych instruktorów. Wymieniamy z nią kilka zdań. Wróciła niedawno z Warszawy z meczu Polska—Czechosłowacja.

Jest zadowolona z postępów swoich uczniów...

— A przy tym — mówi — nam doskonale możliwości treningu. Tu w Czerwieńsku jest mi naprawdę dobrze...

Nieużyteczna hala gimnastyczna

Czerwieńsk dysponuje wspaniałą halą gimnastyczną. Wyposażona jest ona we wszystkie potrzebne przyrządy sportowe. Cóż, hala ta ma jedną zasadniczą wadę. Posiada mianowicie kamienną posadzkę, która w zupełności uniemożliwia treningi a to z uwagi na możliwość wypadków. Zwolany do Czerwieńska obóz kondycyjny kadry reprezentacyjnej gimnastyki po trzech dniach przeniesiono do innego ośrodka gdyż wbrew pozorom wspaniała hala gimnastyczna... nie nadaje się do treningu.

Kierownik ośrodka zapewnia nas, że w hall tej położony zostanie parkiet. Są na ten cel fundusze, potrzebne zezwolenia na zakup odpowiedniego drewna, ale... gdzieś tam dla jakiegoś biurokraty brak widocznie papierka i hala nadal w pełni nie może być wykorzystana...

Sprawa chleba i... Filmu Polskiego

Wszyscy kursanci ośrodka, z którymi rozmawialiśmy, stwierdzają że aprowizacja jest w Czerwieńsku dobra. Każdy jednak z nich zaznaczał przy tym: — Jednym mankamentem jakiego można zauważyć, to zbyt skąpe racje chleba...

Brzmi to dość paradoksalnie, ale przy dostatecznej ilości innych artykułów spożywczych problem chleba jest tutaj sprawą dość poważną, gdyż Gmina Spółdzielnia nie może podjąć zamówień mimo iż inż. Hoffman odesłał do pomocy G. S. kilku robotników zatrudnionych przy pracach w ośrodku.

Chleb nadal dostarczany jest w niedostatecznych ilościach i sprawą tą winna się co rychlej zająć Woj. Centrala G.S-ów w Zielonej Górze.

Inną „ciekawą” sprawą jest sprawa rozrywki kulturalnej jaką jest kino. Ośrodek dysponuje kompletnie wyposażonym aparatem projekcyjnym i doskonałą salą stołową, gdzie kiedyś wyświetlano filmy. Oczywiście, że kursanci z ochotą korzystaliby w wolnych godzinach z tego rodzaju rozrywki.

Film Polski stanął jednak na zupełnie innym stanowisku i nie wydaje zezwolenia na wyświetlanie filmów dla kursantów ośrodka, motywuje to tym, że mogłyby to wypłynąć na spadek frekwencji w stalych kinach F. P., których notabene w Czerwieńsku nie ma.

Trener Szydło i jego pupile

W czasie naszej przechadzki po ośrodku szkoleniowym widzieliśmy wiele wspaniałych urządzeń sportowych. Nowocześ-

nie urządzone basen kąpielowy, sale wykładowe, wszystko to napawało nas podziwem dla pracy tych ludzi, którzy w przeciągu krótkiego czasu potrafili to wszystko doprowadzić do tak idealnego porządku. Uderza nas jednak brak ringu bokserkiego. A przecież w Czerwieńsku bawi trener Szydło z grupką bokserów, którzy mają być instruktorami tej dyscypliny sportu. Wśród kursantów jest Grzywocz, Sztola, Ambroz, Skwara

W Wolsztynie dojrzejają kadry nauczycieli wychowania fizycznego

W szkołach podstawowych znajduje się dużo młodego i utalentowanego narybku sportowców. Od nauczycieli wychowania fizycznego w szkołach, zależy najwięcej — czy młodzież szkolna odpowiednio kierowana ideologicznie i podczas ćwiczeń gimnastycznych osiągnie pełnię sprawności fizycznej. Nauczycielstwo wychowania fizycznego chcąc dobrze i umiejętnie kierować ćwiczeniami cielesnymi młodzieży szkolnej, musi nie tylko zdobyć fachową wiedzę, ale przede wszystkim wczuć się w psychikę ucznia.

W Wolsztynie na wakacyjnym kursie wychowania fizycznego I stopnia każda nauczycielka i nauczyciel szkoły podstawowej — to przede wszystkim uczennica czy uczeń szkolny, ćwiczący praktycznie i teoretycznie cały program przewidziany w roku szkolnym dla klas podstawowych. Kurs miesięczny w gmachu Ogólnokształcącej Szkoły w Wolsztynie i posiada wszelkie dogodne warunki jak: 2 sale gimnastyczne, boiska do gier sportowych oraz pływalnię na jeziorze berzyńskim. Na kursie uczestniczą 60 nauczycielek i nauczycieli z województwa poznańskiego i łódzkiego. Cel kursu: przygotowanie nauczycieli pod względem ideologicznym i praktycznym do pracy w F. w szkołach podstawowych jest w pełni realizowany w pracowitym dniu obozowym.

Codziennie zajęcia rozpoczynają się pobudką o godz. 6.15 a kończą wieczornym apelem.

Sport motocyklowy i kolarski mają już w Kaliszu swoje tradycje, sięgające czasów przedwojennych. Niestety, z dawnej świetności kolarstwa pozostał jedynie mocno nadwierzony tor betonowy na stadionie miejskim, natomiast klasowych zawodników w rodzaju np. Koszuckiego — doskonałego ongiś kolarza kaliszana — na razie nie widać.

Największe stosunkowo nadzieje na przyszłość pokładamy w młodych zawodnikach sekcji kolarskiej „Gwardii”, którzy bardzo sumiennie pracują nad sobą i niezadługo z pewnością dadzą o sobie szerszej słyszeć, tym bardziej, że otoczeni są oni należytą opieką macierzystego klubu, o czym świadczy fakt otrzymania trzech nowych rowerów wycieczkowych. W ogóle trzeba stwierdzić, że na polu krzewienia tego sportu, z klubów kaliskich wyróżnia się „Gwardia” oraz w mniejszym stopniu „Włókniarz”. Sądźmy jednak, że zawodnicy miejscowi mają zbyt mało startów w roku. W bieżącym sezonie np. zorganizowano zaledwie jedną imprezę na torze. Fakt ten z pewnością nie przyczyni się do poprawy formy naszych kolarzy, albowiem udział w jak największej ilości imprez pozwala jedynie na uzyskanie tak potrzebnej przecieży rutyny.

Jak widzimy, każda poważniejsza impreza kolarska cieszy się zawsze w Kaliszu olbrzymim zainteresowaniem, toteż względy finansowe nie stoją chyba na przeszkodzie urządzania zawodów.

Należy nadmienić, że tor betonowy w Kaliszu ze względu na ostre wiraże nie jest najlepszym torem kolarskim. Dlatego, jest on już mocno sfałgowany i wymaga gruntownego remontu. Tym właśnie tłumaczy się fakt nie przeprowadzenia w Kaliszu żadnych zawodów o mistrzostwo Polski.

Projektodawcy przewidzieli tor przede wszystkim na imprezy motocyklowe. Obecnie

zaś z uwagi na popularność wycieczków na żużlu i zakaz startu na torze betonowym, sport motorowy w naszym mieście wyraźnie podupadł. Kaliscy motocykliści nie mają możliwości wykazania swych możliwości w skali ogólnokrajowej. Dlatego też palącą kwestią jest pobudowanie w naszym mieście toru żużlowego, co naszym zdaniem nie jest zbyt kosztowne, jeżeli na budowę podobnych obiektów mogły sobie pozwolić znacznie mniejsze ośrodki jak Krotoszyn, Września i inne. Podobno tor taki zamierza urządzić „Włókniarz” w ramach planowanego stadionu, jednak jak dotychczas, nic się w tym kierunku realnego nie robi a motocykliści czekają.

Apelujemy więc do czynników sportowych naszego miasta o wprowadzenie sprawy budowy toru na forum najbliższych obrad.

Zbigniew Picek

Atrakcyjne spotkania amatorów boks

Pięściarze kaliskiego „Włókniarza” pomimo okresu letniego nie zdjęli zupełnie rękawic. Już teraz przygotowują się do oczekujących jesiennych rozgrywek pięściarskich.

Jak się dowiadujemy Zarząd „Włókniarza” przeprowadza rozmowy z I ligową „Gwardią” Warszawa. Goście prawdopodobnie pod koniec lipca wzięli udział w początkach sierpnia rozegrają w Kaliszu spotkanie towarzyskie z osemką „Włókniarza”. Zapewniony jest przyjazd Kolczyńskiego i Szymury. Spotkanie to będzie więc atrakcyjne.

Toczą się również pertraktacje nad sprowadzeniem I ligowego zespołu poznańskiej „Warty”. Spotkanie to zostanie przeprowadzone prawdopodobnie w początkach września. Należy jeszcze wymienić zapewnione już występy osemek „Górnika” — Mikulczyce (Śląsk) oraz zespołu „Gwardii” z Jeleniej Góry. Spotkanie z „Gwardzistami” będzie rewanżowe, gdyż na ich własnym gruncie kaliszanie zwyciężyli. Wszystkie spotkania będą miały charakter propagandowy. Mamy nadzieję, że spełnią zadanie dalszej popularyzacji tej dyscypliny sportu. (za)

Henryk Kozłowski